

BESKID

Nr 1 (36)

ISSN 1426-6776

Styczeń - Marzec 1999



Pismo POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO Oddziału BESKID
im. prof. Feliksa Rapfa w Nowym Sączu

Wesołych Świąt



*Zdrowych i wesołych
Świąt Wielkanocnych
życzymy wszystkim
członkom i sympatykom PTT*

NASZE WYCIECZKI

1) 31.12.1998 - 01.01.1999 JAWORZYNA

Przejazd autobusem PKS do Krynicy. Przejście do Czarnego Potoku oraz wyjście na Jaworzynę. Udział w noworocznej mszy św. i zejście do Czarnego Potoku, gdzie odbyła się zabawa sylwestrowa. Powrót autobusem PKS do Nowego Sącza. Prowadzili kol. kol. Małgorzata Kieres i Maciej Zaremba. 30 uczestników.

2) 3.01.1999 ŁABOWSKA HALA



Przejazd autobusem PKS przez Nawojową do Złotnego. Przejście przez Wierch nad Kamieniem na Łabowską Halę. Po drodze odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy. Zejście przez Skotarki do Łomnicy Zdroju. Przejazd autobusem PKS do Piwnicznej a następnie autobusem komunikacji lokalnej do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 16 uczestników.

3) 10.01.1999 KOZIE ŻEBRO

Przejazd autobusem PKS przez Grybów i Uście Gorlickie do Wysowej. Wyjście przez Kozie Żebro i Skałkę oraz zejście przez Skwirtne i Kwiatów do Uścia Gorlickiego. Powrót autobusem PKS przez Ropę i Grybów do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 6 uczestników.

4) 17.01.1999 SAŁASZ

Przejazd autobusem PKS do Laskowej. Wejście na Sałasz gdzie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy. Zejście do Limanowej, skąd

cd. na s. 2

cd. ze s. 1 powrót autobusem PKS do Nowego Sącza.
Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 17 uczestników.



5) 24.01.1999 ZIMNE, DUBNE

Przejazd pociągiem do Muszyny a następnie autobusem PKS do Leluchowa. Przejście do Ruskiej Woli na Słowacji i powrót do Leluchowa. Wejście na Kracznik a następnie na Zimne i Dubne i zejście do Muszyny. Powrót pociągiem do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 30 uczestników.



6) 31.01.1999 JAWORZE

Przejazd pociągiem do Ptaszkowej. Wejście przez Postawne na Jaworze pod którym odbyło się ognisko z pieczeniem kielbasy. Zejście przez Modyniankę i Białą Wyżną do Grybowa. Powrót autobusem PKS do Nowego Sącza. Prowadził kol. Jerzy Gałda. 15 uczestników.



7) 6-7.02.1999 RADZIEJOWA



Ślubowanie uczestników kursu przewodników. Przejazd autokarem do Rytra-Roztoki. Wejście bez szlaku na Radziejową gdzie odbyło się ognisko z pieczeniem kielbasy, a następnie ślubowanie oraz wręczenie odznak przewodnickich. Zejście przez Hałę Konieczną do Rytra-Roztoki skąd przejazd autokarem przez Stary Sącz i Łącko do Zagorzyna, gdzie zorganizowano spotkanie towarzyskie. Powrót następnego dnia autobusem PKS przez Łącko do Nowego Sącza. Prowadził kol. Wiesław Piprek. 43 uczestników.

8) 7.02.1999 DZIELEC

Przejazd autobusem PKS do Krynicy a następnie do Muszynki gdzie przekroczono granicę. Przejście przez Polankę na Dzielec, gdzie odbyło się ognisko z pieczeniem kielbasy. Powrót przez Polankę do Muszynki, skąd autobusem PKS do Krynicy a następnie do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 13 uczestników.

9) 13.02.1999 SULIN

Przejazd pociągiem do Piwnicznej. Przejście do Mniszka nad Popradem, przekroczenie granicy i przejście przez Kacze, Międzybrodzie i Zawodzie do Sulina. Na trasie odbyło się ognisko z pieczeniem kielbasy. Powrót tą samą drogą do Mniszka nad Popradem i Piwnicznej. Powrót pociągiem do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 5 uczestników.

10) 14.02.1999 LIBRANTOWA

Przejście z Nowego Sącza przez Januszową do Librantowej. Powrót autobusem PKS do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 9 uczestników.

11) 21.02.1999 KOBYLA

cd. na s. 3



Przejazd autobusem PKS przez Iwkową do Lipnicy Murowanej. Po jej zwiedzeniu przejście do bacówki w Rogozowej. Zejście bez szlaku do Rajbrotu i wejście na Kobylę, gdzie po zwiedzeniu cmentarza z I wojny światowej odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy. Następnie wyjście bez szlaku na Jastrąbkę i po zwiedzeniu kolejnego cmentarza z I wojny światowej zejście do Kamionki Małej. Powrót autobusem PKS przez Ujanowice i Łososinę Dolną do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 7 uczestników.

12) 27.02.1999 SZCZYRBSKIE JEZIORO



Przejazd autokarem przez Stary Sącz, Niedzicę, Spisą Białą i Stary Smokowiec do przystanku "Popradzki Staw". Przejście do schroniska nad Popradzkim Stawem, a następnie nad Szczyrbskie Jezioro. Powrót przez Stary Smokowiec, Spisą Białą, Niedzicę i Stary Sącz do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 37 uczestników.

13) 28.02.1999 BESKID WYSPOWY

Przejazd autobusem PKS przez Tęgoborze na Just. Przejście przez Jodłowiec, Świdnik, Rojówkę i Skrzetłę na Babią Górę. Na trasie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy. Zejście do Męciny skąd powrót pociągiem do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 7 uczestników.

14) 7.03.1999 PETROWA I FRICZKA

Przejazd autobusem PKS do Krynicy a następnie do Muszynki. Przekroczenie granicy na Przełęczy Tylickiej i przejście do Petrowej a potem do Friczki. Po zwiedzeniu cerkwi powrót przez Cigarki i Przełęcz Tylicką do Muszynki. Powrót autobusem PKS do Krynicy a następnie do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 20 uczestników.

15) 14.03.1999 ROSOCHATKA



Przejazd autobusem PKS do Ptaszkowej. Wejście na Rosochatkę oraz na Jodłową Górę, gdzie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy. Następnie przejście przez Mużeń do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 13 uczestników.

16) 20.03.1999 BUKOWIEC

Przejazd autobusem PKS przez Korzenną do Bukowca. Zwiedzenie Rezerwatu "Diable Skały" i przejście do Jamnej i na Rosulec, gdzie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy. Następnie przejście przez Jastrzębią, Suchą Górę, Polichty i Góry do Gromnika. Powrót pociągiem do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 11 uczestników.

17) 21.03.1999 GRÓDEK



Przejazd pociągiem przez Grybów do Łowczowa. Przejście na Kopaniny gdzie zwiedzono cmentarz z I wojny światowej. Po ognisku z pieczeniem kiełbasy przejście przez Rychwałd i Lichwin na Gródek ("Głowę Cukru") gdzie zwiedzono kolejny cmentarz, a następnie przez Siemiechów, Pogwizdów (cmentarz), Moszczenicę (cmentarz), Chojnik i Zadziele (cmentarz) do Gromnika. Po zwiedzeniu kościoła powrót pociągiem przez Grybów do Nowego Sącza. Prowadził kol. Krzysztof Żuczkowski. 10 uczestników.

18) 28.03.1999 BIAŁOWODZKA GÓRA



Przejazd pociągiem do Męciny. Wejście na Babią Górę a następnie na Chełm. Zejście do Zawadki i wejście na Białowodzką Górę. Na trasie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasy. Przejście nowo wyznakowanym szlakiem PTT nr 1 przez Marcinkowice do Trzetrzewiny. Powrót autobusem MZK do Nowego Sącza. Prowadził kol. Władysław Kowalczyk. 14 uczestników.

POWSTAŁO KOŁO PRZEWODNIKÓW PTT

Z inicjatywy absolwentów zakończonego w grudniu ubiegłego roku kursu przewodników beskidzkich i terenowych zorganizowanego przez nasz Oddział, 9 stycznia powołane zostało Koło Przewodników PTT. Zrzesza ono zarówno tych najmłodszych stażem, jak i przewodników z uprawnieniami zdobytymi w PTTK a będących członkami PTT.



Podczas zebrania założycielskiego omówiono sprawy organizacyjne i programowe oraz wybrano władze Koła na najbliższą kadencję:

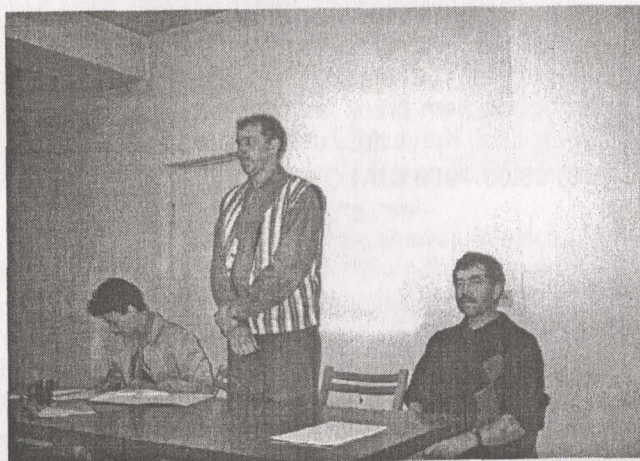
Prezes - Jerzy Gałda

Wiceprezysi- Wiesław Piprek, Wiesław Wcześny

Sekretarz - Marta Treit

Skarbnik - Marek Wojsław

Członkowie - Ryszard Patyk, Wojciech Szarota



Ustalono, że zebrania Koła odbywać się będą w drugie środy każdego miesiąca o godz. 17 w lokalu Biblioteki Publicznej przy ul. Lwowskiej 21. W celu podnoszenia kwalifikacji przewodnickich zaplanowane są systematyczne szkolenia teoretyczne i praktyczne.

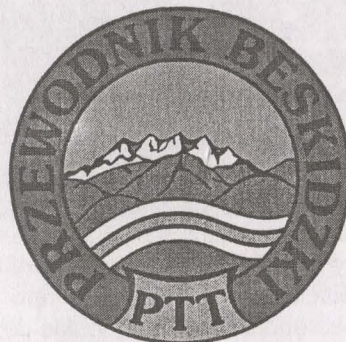
ŚLUBOWANIE PRZEWODNICKIE

W sobotę 6 lutego, w surowych zimowych warunkach, na Radziejowej - najwyższym szczycie Beskidu Sądeckiego - odbyło się uroczyste ślubowanie absolwentów naszego kursu przewodnickiego. W

pięknej, zimowej scenerii złożyli oni ślubowanie a następnie otrzymali legitymacje i "blachy" przewodnickie. Dalszy, nieoficjalny ciąg imprezy miał miejsce w budynku szkoły w Zagorzynie koło Łącka.

Tekst ślubowania:

Ja, przewodnik beskidzki ślubuję: wzorowo i sumiennie pełnić obowiązki przewodnika, otaczać opieką powierzonych mi turystów, przekazywać im rzetelną wiedzę o naszym kraju i rozstawić jego piękno, uczyć miłości do gór, propagować idee ochrony przyrody i środowiska naturalnego oraz zabytków kultury narodowej, wpajać poczucie patriotyzmu oraz kultywować piękne tradycje Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Ślubuję dbać o godność i honor przewodnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.



Odznaka przewodnicka zaprojektowana przez art. plastyka Józefa Pogwizda

NOWOSĄDECKIE SZLAKI SPACEROWE

Jak już informowaliśmy w "Beskidzie", w porozumieniu z Urzędem Miejskim w Nowym Sączu oraz okolicznymi Urzędami Gmin, nasz Oddział wystąpił z inicjatywą wytyczenia w okolicach Nowego Sącza szlaków spacerowych. Chodzi o uświadomienie mieszkańcom naszego miasta o możliwościach odbywania górskich wędrówek w pobliżu miejsca zamieszkania bez czasochłonnych i kosztownych wyjazdów. Należy wykorzystać położenie leżącego w kotlinie Nowego Sącza, otoczonego

cd. na s. 5



Beskidem Sądeckim, Beskidem Niskim, Beskidem Wyspowym i Pogórzem Rożnowskim.

Kol. kol. Oktawian Duda oraz Władysław Kowalczyk zaprojektowali oraz opracowali odpowiednią dokumentację pięciu szlaków o łącznej długości 52,5 km, a w drugiej połowie marca przystąpili do znakowania w terenie.

Poniżej zamieszczamy I cz. opisu szlaków. Podczas wycieczki odbytej 28 marca, mieliśmy przyjemność dokonania inauguracyjnego przejścia pierwszego z nich.

SZLAK NR 1 - "ZACHODNI"

Długość 10,5 km, kolor czerwony.

Początek szlaku: przystanek PKS/MZK w Trzetrzewinie.

Szlak biegnie drogą w kierunku Wysokiego około 400 mb, po czym skręca w prawo obok Remizy OSP drogą wiejską dochodząc do jej skrzyżowania z tzw. "starym gościńcem", po czym skręca w prawo na wschód, by po 150 mb zmienić ponownie kierunek na północno-wschodni lekko wznoszącą się asfaltową drogą.

Z tego odcinka szlaku roztaczają się rozległe widoki na Kotlinę Sądecką, Beskid Sądecki, a w kierunku zachodnim na górę Litacz i Pasma Łososińskie. Drogą dochodzimy do skraju lasu, po czym skręcamy na wschód wzdłuż jego brzegu, dochodząc po 300 mb do drogi leśnej, która przewijając się północnym stokiem góry Szcząb przez kulminację 484 m n.p.m. po około 1,6 km wyprowadza na skraj lasu nad wsią Marcinkowice.

Tu skręcamy ostro na zachód, by po 400 mb skrócić ponownie na północ, obniżając się drogą polną ku widniejącemu w dole sadowi.

Na skraju sadu skręcamy w prawo i po 100 mb ponownie w lewo, obniżając się drogą w kierunku cmentarza parafialnego. Poniżej, po lewej stronie cmentarz z I wojny światowej kryjący żołnierzy poległych 6 grudnia 1914 r. w bitwie pod Marcinkowicami (wśród nich legionści 1 p.p. Legionów Polskich).

Z tego miejsca roztacza się widok na przełom Dunajca i początek Jeziora Rożnowskiego między Górą Dąbrowa i Górą Białowodzką.

Asfaltową drogą obniżamy się na północ skrajem zalesionego wąwozu (dawny park podworski). Po 600 mb (po lewej stronie widoczne zabudowania dawnego dworu) skręcamy w prawo i po kolejnych 150 mb w lewo (obok drewnianej kaplicy) dochodzimy do drogi Chełmiec - Męcina - Limanowa w Marcinkowicach. Tu spotykamy żółte znaki szlaki PTTK Marcinkowice - Zawadka. Wspólnie z tym szlakiem około 200 mb na zachód w kierunku Klęczan, po czym obok przystanku MZK skręcamy w prawo przez tor kolejowy (linii Nowy Sącz - Chabówka) i wśród domów osiedla Słosiny dochodzimy do mostu na potoku Smolnik.

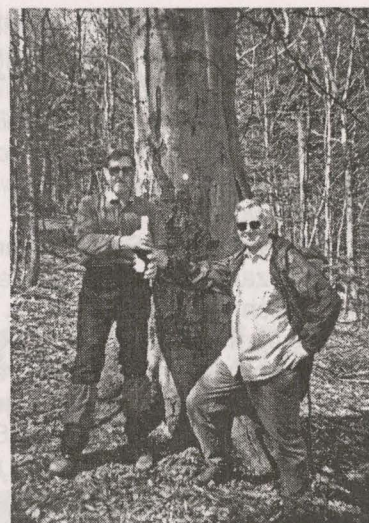
Po prawej stronie widoczne płaskie tereny delty Smolnika. Za mostem rozpoczynamy podejście w kierunku północno - zachodnim wąską asfaltową drogą i wśród domów przysiółka Łazy Marcinkowskie osiągamy skraj lasu. Tu znaki żółte odchodzą w lewo pod górę a nasz szlak obniża się nieco w kierunku północno -

wschodnim i po około 400 mb dochodzi do drogi leśnej. Drogą tą wśród lasu po przejściu około 1,5 km dochodzimy do wąskiej doliny w masywie Białowodzkiej Góry, mijając po lewej stronie granicę rezerwatu przyrody "Białowodzka Góra". Skrajem polany mijamy opuszczone gospodarstwo i drogą leśną podchodzimy początkowo na wschód, później na północ ku grzbiecowi Góry Zamczysko.

Osiągnąwszy grzbiet (punkt widokowy na Tęgoborze i Jezioro Rożnowskie) skręcamy w lewo na zachód i po około 300 mb dochodzimy do szlaku zielonego PTTK Tęgoborze - Białowodzka Góra, gdzie kończy się nasz szlak zachodni.

Szlakiem zielonym możemy zejść w około 30 min. do Tęgoborzy lub w kierunku przeciwnym podejść na szczyt Białowodzkiej Góry (614 m n.p.m.).

Czas przejścia całego szlaku z Trzetrzewiny wynosi około 3 godzin, w kierunku przeciwnym 2 godziny 45 min. (z Marcinkowic na Białowodzką Górę 1 godzina 25 min.).



cd. na s. 22

WITAMY W NASZYM GRONIE

436) Anna Staszewska	Nowy Sącz
437) Anna Średniawa	Gostwica
438) Anna Kula	Podegrodzie
439) Krystyna Gonciarz	Nowy Sącz
440) Paulina Biernacka	Nowy Sącz
441) Renata Kiełbasa	Mystków
442) Zofia Sobczak	Nowy Sącz
443) Maciej Żuczkowski	Warszawa
444) Michał Żuczkowski	Warszawa
445) Piotr Pawlikowski	Nowy Sącz
446) Joanna Waskoń	Nowy Sącz
447) Stanisław Szafranski	Ożarów Maz.

Krynica, 15-17.01.1999

II POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO PTT

To już trzecie posiedzenie ZG PTT które nasz Oddział zorganizował w Krynicy w ostatnich latach. No cóż. Zdecydowała pewnie sława "Perły polskich uzdrowisk" i dogodny dojazd. Poprzednio obradowaliśmy w "Szczakowiance" i "Gromadzie", a tym razem zaprosił nas (a szczerze mówiąc to my się wprosił) nasz kapelan ks. Józef Drabik. Nie dość, że ma uprawnienia przewodnika beskidzkiego, że od 11 lat organizuje wspaniałe imprezy noworoczne z mszą św. na Jaworzynie, że buduje nowy kościół, to jeszcze postawił i prowadzi Katolickie Schronisko Młodzieżowe im. bł. Piotra J. Frassati, gdzie nas ulokował.



Dotarłem tam już w piątek rano z Wojtkiem Lippą. Wojtek wybrał się z nartami na odległy zaledwie kilkaset metrów wyciąg, a ja zostałem na miejscu, pełniąc funkcję recepcjonisty. Powoli zaczęli zjeżdżać się członkowie Zarządu, a wieczorem wraz z kolegami z Radomia dotarła Małgosia Kieres.

Sobotnie obrady rozpoczęły się jak zwykle od sprawozdań sekretarza, czyli Basi Morawskiej-Nowak oraz skarbnika Ludwika Rogowskiego. Przyjęto też preliminarz na 1999 rok.



Istotne były sprawy organizacyjne. Powołano nowy Oddział Karpacki w Łodzi (już drugi w tym mieście) oraz przekształcono w samodzielny Oddział dotychczasowe Koło w Żywcu, działające dotychczas przy Oddziale w Bielsku-Białej. Następnie powołano nowe komisje tematyczne ZG:

1. Komisja d/s Odznaczeń i Członkostw Honorowych. Przewodniczący - M. Zaremba, członkowie M. Kieres i W. Lipa. W skład tej Komisji wchodzi też Kapituła z przewodniczącym prof. R. W. Schrammem.

2. Komisja Przewodnicka. Przewodniczący - J. Weigel. Członek - m.in. M. Zaremba i W. Piprek.

3. Komisja GOT PTT. Przewodniczący - J. Smolka.

4. Komisja Finansowa. Przewodniczący - L. Rogowski. Członek m. in. - M. Zaremba.

5. Komisja Ochrony Gór. Przewodniczący - A. Dawidowicz. Członek - m.in. M. Kieres.

6. Komisja Wydawnicza. Przewodniczący - B. Morawska-Nowak.

7. Komisja Szkoleniowa. Przewodniczący - Z. Jaskiernia.

8. Komisja Kultury i Etnografii. Przewodniczący - M. Rzepecka. Członek - m.in. W. Lipa.

9. Komisja Schroniskowa. Przewodniczący - Z. Jaskiernia.

10. Komisja Wypraw. Przewodniczący - C. Klimczyk. Członek - m.in. W. Lipa.

Wybrano też nowego rzecznika prasowego, którym została Antonina Sebesta (autorka wydanego w ubiegłym roku przewodnika po Tatrach dla dzieci "Chodź z nami"). Dokonano również zmiany regulaminu obrad. Ustalono, że następne posiedzenie Zarządu Głównego odbędzie się w Krempnej w Beskidzie Niskim w dniach 16-18 kwietnia, a kolejne w schronisku PTT "Chyz u Bacy" na Młodej Horze w dniach 8-10 października. Omawiano też sprawę organizacji najbliższego Ogólnopolskiego Spotkania PTT, które w tym roku odbędzie się w Idzikowie (Masyw Śnieżnika) oraz Święta Góra w Zakopanem. Poinformowano także o propozycji TPN przekazania nam "Droźnicówki" przy Wodogrzmotach Mickiewicza.

Kolejny temat to sprawy wydawnicze. Następny, VIII tom "Pamiętnika PTT" ma być poświęcony przede wszystkim górcom Słowacji. Postanowiono zrobić dodruk przewodnika "Chodź z nami", wydać trzymowoty, specjalistyczny przewodnik monograficzny po Beskidzie Śląskim, napisany

cd. na s. 7



przez kol. Piotra Gawłowskiego z Oddziału PTT w Bielsku Białej. Z innych interesujących spraw należy wymienić podjęcie decyzji o wystosowaniu pism protestujących przeciwko planom organizacji Olimpiady 2006 w Tatrach, a skierowanych do MKOl i prezydenta Kwaśniewskiego.

A wieczorem, po obradach zaprosiliśmy wszystkich na zorganizowane wspólnie z naszym Kołem w Krynicy oraz ks. Drabikiem spotkanie opłatkowe. Były

serdeczne życzenia, toast szampanem, śledzie, kolędy z Wojtkiem Lippą w roli głównej i wspaniałe ciasto. Że śledzie nie pokłóciły się ze słodkim ciastem, to chyba zasługa wina z Kany Galilejskiej, które "postawił" nasz kapelan. W niedzielę rano jeszcze tylko tradycyjna msza św. i wyjazdy do domów.

Maciej Zaremba

XV OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA PRZEWODNIKÓW TURYSTYCZNYCH JASNA GÓRA 13-14 MARCA 1999 R



Około 30 członków naszego Oddziału wzięło udział w XV Ogólnopolskiej Pielgrzymce Przewodników Turystycznych na Jasnej Górze w dniach 13-14 marca. "Młodzi" przewodnicy z naszego Koła Przewodników PTT skorzystali z uprzejmości

(i autokaru) Oddziału PTTK w Krynicy, pozostali pojechali natomiast z nowosądeckim Oddziałem PTTK. Po drodze zwiedziliśmy kościół i zespół klasztorny Bożogrobców w Miechowie oraz Muzeum Zegarów Przyrkowskich w Jędrzejowie.

Program pielgrzymki był bardzo bogaty. Wysłuchaliśmy pięciu interesujących wykładów, uczestniczyliśmy w Drodze Krzyżowej na Wałach, sobotniej i niedzielnej mszy św. oraz w Apelu Jasnogórskim. W drodze powrotnej zwiedziliśmy ruiny



zamku w Olsztynie oraz pierwsze w Polsce opactwo Cystersów.

Cały pobyt przebiegał pod znakiem pięknej, choć chłodnej pogody. Organizatorem tej bardzo udanej pielgrzymki było Koło Przewodników PTTK w Rzeszowie. W przyszłym roku będzie nim Koło Przewodników PTTK w Krynicy. I miło nam

poinformować, że organizatorem pierwszej pielgrzymki w XXI wieku, a więc w 2001 roku, będzie nasze Koło Przewodników PTT w Nowym Sączu.

JASNOGÓRSKIE ŚLUBOWANIE PRZEWODNIKÓW

BOGARODZICO DZIEWICO, MARYJO!

My, chrześcijańscy przewodnicy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i innych towarzystw turystycznych - uczestnicy XV Ogólnopolskiej Pielgrzymki Przewodników na Jasną Górę w Roku Pańskim 1999, w roku 7 pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, zgromadzeni na Jasnej Górze w Narodowym Sanktuarium Najświętszej Marii Panny, wzorem Króla Jana Kazimierza, Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz różnych stanów Polskich, świadomi odpowiedzialności związanej z naszym przewodnickim powołaniem - ślubujemy:

*żyć według zasad świętej wiary

*dbać o godność i postawę moralną przewodnika polskiego

*przekazywać historię narodu polskiego, podkreślając jego chrześcijańskie korzenie

*ukazywać piękno kultury polskiej i patriotyczne tradycje

*strzec nadanych nam przez Stwórcę odwiecznych praw przyrody i jej niezwykłego piękna

*służyć innym posiadającą wiedzę i roztaczać opiekę nad potrzebującymi

*kultywować pielgrzymki do miejsc świętych i tworzyć turystykę o charakterze religijnym

**TAK NAM DOPOMÓŻ BÓG W TRÓJCY ŚWIĘTEJ
JEDYNY I TY BOGARODZICO MARYJO!**

Jasna Góra, 14 marca 1999

* * * * *

75 LAT PTT W KRYNICY (I)

Historia Krynicy jako uzdrowiska liczy już ponad 200 lat. Pierwsi kuracjusze stawali się również pierwszymi turystami. Zwiedzano zarówno najbliższe okolice Krynicy (Góra Parkowa, Park Słotwiński, Góra Krzyżowa), jak i nieco dalsze (Jaworzyna, Muszyna, Żegiestów, Tylicz). Wybierano się również do Bardiowa, Orłowa, Lubowli, Preszowa czy Koszyc. Krynicyccy lekarze propagowali w swoich publikacjach m.in. właśnie wędrówki górskie. Wśród odwiedzających Krynice wielu wybitnych Polaków byli m.in. tak znakomici pisarze jak Józef Ignacy Kraszewski, Michał Bałucki, Henryk Sienkiewicz, Artur Oppman czy Adam Asnyk. Propagowali oni później zarówno uzdrowisko, jak i wartości turystyczne Krynicy. Na przełomie XIX i XX wieku zaczęli tu bywać na kuracjach lub wycieczkach liczni działacze Towarzystwa Tatrzańskiego. Duże zasługi dla tworzenia się tam ruchu turystycznego i wychowania przyszłego pokolenia krynickich działaczy położył Ignacy Król - nowosądecki profesor gimnazjalny. Jego też uczniem był Feliks Rapf.

Pierwsza wojna światowa zahamowała rozwój turystyki. Przełomowym stał się dopiero rok 1924, gdy właśnie z inicjatywy prof. Feliksa Rapfa zorganizowano w Krynicy w sierpniu festyn. Miał on rozpropagować działalność PTT, a jednocześnie przynieść dochód, który umożliwiłby rozpoczęcie działalności Towarzystwa w Krynicy. Dzięki dużemu wkładowi pracy miejscowych działaczy festyn był bardzo udany, a dochód wyniósł 1.774 zł.

W rezultacie Koło Krynickie PTT Oddziału Nowosądeckiego "Beskid" utworzone zostało 19 września 1924 roku i liczyło 61 członków zamieszkałych na terenie obwodu sądowego w Muszynie. Regulamin Koła zatwierdził Zarząd Oddziału 19 listopada. Prezesem został aptekarz Roman Nitribitt, a sekretarzem Zygmunt Kamyk, który pełnił jednocześnie funkcję delegata do Oddziału. Członkami Zarządu Koła zostali: Franciszek Jodłowski, Ferdynand Mally i Kazimierz Żarlikowski. Nawiązano współpracę z Zarządem Zdrojowym i jego dyrektorem inż. Leonem Nowotarskim oraz z innymi instytucjami i firmami prywatnymi. W willi "Krokus" otworzono własny lokal z telefonem i czytelnia. Jednocześnie rozpoczęto energiczną działalność nie tylko w sezonie letnim, ale przede wszystkim w zimowym, wykorzystując naturalne warunki Krynicy.

Nie ograniczano się tylko do turystyki. Koło zainspirowane zapewne dużym powodzeniem zorganizowanych kilka miesięcy wcześniej V Związkowych Mistrzostw Narciarskich Polski, jak i sięgającymi 1910 roku tradycjami narciarskimi uzdrowiska postawiło głównie na sporty zimowe. Na początku 1925 roku doszło do organizacji VI Mistrzostw Polski, tym razem już z udziałem Sekcji Narciarskiej Koła krynickiego. Sekcja, której przewodził Kazimierz Żarlikowski, miała na celu propagowanie zimowej turystyki i sportów zimowych. Organizowała corocznie

kursy i zawody narciarskie, w tym również corocznie od 1925 roku Mistrzostwa Krynicy. W Mistrzostwach takich w styczniu 1929 roku wzięła udział polska reprezentacja olimpijska oraz ekipa Szwedzkiego Związku Narciarskiego. Także pierwsze obiekty sportowe Krynica zawdzięcza PTT.

W 1925 roku Koło urządziło małą skocznnię narciarską, a następnie z Zarządem Zdrojowym podjęło się budowy dużej skoczni na Górze Krzyżowej. Po uzyskaniu od władz miejskich latem 1927 roku terenu, powołano komitet budowy skoczni. Powstała według projektu kpt. inż. Romana Loteczki ze Lwowa w ciągu czterech miesięcy i znajdowała się pod opieką Sekcji Narciarskiej Koła PTT. Według opinii fachowców, był to wówczas najpiękniejszy obiekt w Polsce. Pierwsze zawody, które zorganizowano w styczniu 1928 roku wygrał wprawdzie Bronisław Czech, lecz pierwszym rekordzistą skoczni został szwedzki zawodnik Simonsen, osiągając 63 m. Zarząd Koła zainicjował też w 1928 roku akcję na rzecz budowy toru saneczkowego na Górze Parkowej. Również i ten obiekt powstał według projektu i pod nadzorem inż. Loteczki. Także przy pomocy działaczy PTT wybudowano w 1927 roku tor łyżwiarski i lodowisko według projektu Stanisława Polakiewicza.

Działała też prężnie Sekcja Turystyczna, która propagowała idee Ligi Ochrony Przyrody, rozprowadzała mapy i przewodniki, organizowała liczne zbiorowe wycieczki i udzielała o nich informacji, zajmowała się schroniskami, a od 1926 roku, z upoważnienia Oddziału w Nowym Sączu, również znakowaniem szlaków na swoim terenie. Organizowano nie tylko wycieczki w góry. W 1928 roku odbyły się pierwsze wycieczki autokarowe. Prywatnym autobusem Edwarda Błotnickiego obwożono turystów po ziemi sądeckiej, Pieninach, do Zakopanego i na Słowację.

W 1925 roku Zarząd Koła wydzierżawił od Dyrekcji Lasów Państwowych Nadleśnictwa w Muszynie za 12 zł. rocznie leśniczówkę "Zochna" stojącą pod szczytem Runka, tuż przy szlaku na Łabowską Halę. Po zaadaptowaniu jej na schron turystyczny posiadający 5 miejsc noclegowych, w dniu 21 czerwca 1925 roku dokonano uroczystego otwarcia, co połączono z 40-osobową wycieczką na Jaworzynę. Było to pierwsze schronisko w Beskidzie Sądeckim. Klucz odbierało się w siedzibie Zarządu Koła. Ponieważ z noclegów korzystało coraz więcej turystów, budynek rozszerzono i polepszano tak, że w 1929 roku posiadał trzy pomieszczenia z czterema pryzkami i czterema siennikami oraz piecem kuchennym.

W 1928 roku w czasie rozmów prof. Kazimierza Sosnowskiego z działaczami Koła, zrodził się projekt budowy dużego schroniska na Jaworzynie. W dniu 29 grudnia 1928 roku na posiedzeniu Komisji Międzyoddziałowej Beskidzko - Zachodniej z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego PTT, Oddziałów w Nowym Sączu, Tarnowie, Szczawnicy

i Poznaniu, Koła w Krynicy, Komisji Zdrojowej w Krynicy, Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego oraz Polskiego Związku Narciarskiego, powzięto uchwałę co do miejsca, rozmiarów, urządzenia i kosztów budowy schroniska. Ideę tę jednak urzeczywistnił dopiero sześć lat później samodzielny już wtedy Oddział PTT w Krynicy.

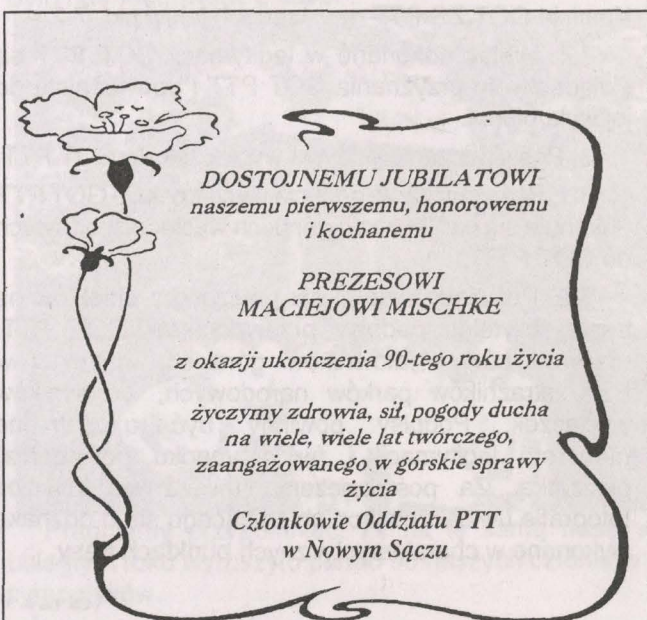
Bardzo cennym wydawnictwem był przewodnik "Krynica, Żegiestów, Muszyna i okolice - przewodnik turystyczny po Beskidzie Sądeckim i okolicznych górach słowackich", opracowany przez prezesa Koła Romana Nitribitta i Zygmunta Hetpera, wydany wiosną 1929 roku już pod szyldem Oddziału w Krynicy, w objętości 210 stron i 38 rycinami.

Liczba członków Koła była stabilna i wynosiła w poszczególnych latach następującą ilość osób:

1924	61	1927	64
1925	63	1928	64
1926	64	1929	50

Koło działało tak prężnie i z takim rozmachem, że pojawiła się konieczność powołania na terenie Krynicy samodzielnego Oddziału PTT. Okazja do tego nadarzyła się w 1929 roku właśnie w Krynicy, gdyż tu odbył się Zjazd Delegatów PTT organizowany przez Oddział w Nowym Sączu. Podkreślono zasługi tutejszych działaczy i to, że "Krynica zajęła jedno z pierwszych miejsc w rozwoju ruchu turystycznego i sportowego". W dniu 12 maja 1929 roku z dotychczasowego Krynickiego Koła Oddziału Nowosądeckiego PTT "Beskid" powstał Oddział Krynicki PTT. Teren administrowany przez Oddział obejmował Krynice, Muszynę i Żegiestów. Pasma Jaworzyny Beskidu Sądeckiego podzielono linią Wierchomla - Polana Juchówka pod Runkiem, a na wschodzie granica biegła linią Florynka - Kotów - Łabowa - Uhryń.

(Fragment artykułu "90 lat Oddziału "Beskid" Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Nowym Sączu" opublikowanego w 1(18) numerze "Almanachu Sądeckiego" w 1997 roku)



BATALIA O ŚWIĘTĄ MAŁGORZATĘ

Nasz Oddział oraz "Civitas Christiana" są wydawcami "Batalii o świętą Małgorzatę" autorstwa dr. Jerzego Piechowicza. Znany nowosądecki adwokat był w latach 1984-1988 radnym Miejskiej Rady Narodowej i w książeczce tej przypomina swój udział w "batalii" o historyczny herb naszego miasta.



JERZY PIECHOWICZ

BATALIA O ŚWIĘTĄ MAŁGORZATĘ

Dużym atutem tego wydawnictwa jest publikacja dokumentów związanych z tą sprawą. Niewątpliwym mankamentem jest natomiast ograniczenie się do opisanego wyłącznie własnych działań w walce z komunistyczną władzą o historyczną prawdę. Autor ma oczywiście prawo do takiego spojrzenia i wydawcy w słowie wstępnym podkreślają, że praca ta nie jest monografią tematu, lecz subiektywną relacją świadka oraz aktywnego uczestnika wydarzeń. Gdyby monografia taka powstała, nie można by było nie wspomnieć np. nazwisk Ireny Styczyńskiej czy śp. Henryka Dobrzańskiego. Niemniej z pełnym przekonaniem o wartości "Batalii" i konieczności jej opublikowania, uczestniczyliśmy w tym dziele jako współwydawcy. I na koniec pragniemy zacytować ostatni akapit ze słowa od wydawców:

"Niechże też pozycja ta będzie przypomnieniem, że wszystkie nasze działania, a szczególnie te w służbie publicznej, podlegają osądowi. Dobrze byłoby, aby nauczani przez historię, chcieliśmy nie popełniać błędów, o których przypomina na ciągle nauczycielka życia".



REGULAMIN GÓRSKIEJ ODZNAKI TURYSTYCZNEJ PTT



1. Celem Górskiej Odznaki Turystycznej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (zwanej dalej GOT PTT) jest zachęcanie do poznawania polskich i ościennych gór oraz do systematycznego uprawiania turystyki i krajoznawstwa.

2. GOT PTT można zdobywać w Karpatach, Sudetach i Górach Świętokrzyskich w ciągu całego roku.

3.1. O przyznanie GOT PTT można ubiegać się od 10 roku życia - po spełnieniu wymogów niniejszego regulaminu.

3.2. Warunkiem przyznania GOT PTT dzieciom od 10 do 15 lat jest odbywanie wycieczek pod opieką pełnoletnich, doświadczonych turystów górskich.

4.1. Nadzór nad GOT PTT sprawuje Komisja GOT ZG PTT, która przygotowuje regulamin zdobywania tej odznaki, dokonuje w miarę potrzeby jego korekt i opracowuje wzory dokumentacji.

4.2. Ustalenia Komisji GOT ZG PTT podlegają zatwierdzeniu przez ZG PTT.

5.1. GOT PTT dzieli się na dwie kategorie:

II kategoria (odznaka "mała") posiada trzy stopnie: brązowy, srebrny, złoty,

I kategoria (odznaka "duża") posiada dwa stopnie: srebrny i złoty.

5.2. Odznakę zdobywa się w kolejności: II kategoria i I kategoria.

5.3. W jednym roku kalendarzowym można zdobyć tylko jeden stopień GOT PTT.

5.4. Każdy stopień odznaki można zdobywać w dowolnej ilości lat.

5.5. W celu maksymalnego uproszczenia zdobywania odznaki, wprowadza się "dni wycieczkowe". Na jeden "dzień wycieczkowy" składa się 6 godz. wędrówki według czasu przewodnikowego. Dopuszczą się łączenie dwóch trzygodzinnych "dni wycieczkowych" w jeden.

5.6. Nadwyżka "dni wycieczkowych" po przyznaniu dowolnego stopnia odznaki w danym roku jest zaliczana na poczet następnego stopnia odznaki.

5.7. Nie zalicza się wycieczki przeprowadzonej na terenie parku narodowego na trasie, na której ruch turystyczny jest zabroniony oraz powtórnych przejść tą samą trasą i w tym samym kierunku w trakcie zdobywania danego stopnia odznaki.

6. Wyodrębnia się następujące krainy górskie:

I- Sudety

(w górach ościennych: Jizerske hory, Karkonose, Karkonosse podhuri, Broumowske mezihori, Orucke hory, Rychlerske hory, Ceskomoravske mezihory, Hruby i Nizky Jesenik, Oderske vrchy).

II - Karpaty Zachodnie do Przełęczy Tylickiej

(w górach ościennych: Moravskosleszske Beskydy, Vsetinske vrchy, Javorniky, Kysucka vrchovina, Mala Fatra, Oravska Magura, Pieniny, Lubovnianska vrchovina, Levocske pohorie, Branisko, Sarisska vrchovina, Cerchovske pohorie)

III - Karpaty Wschodnie

(w górach ościennych: Nizke Beskydy, Uzsa hornatina, Vihorlat, Gorgany, Świdowiec, Czarnohora).

IV - Tatry i Podtatrze

(w górach ościennych: Skorusinske pohorie, Chocske pohorie, Tatry, Velka Fatra, Nizke Tatry, Slovensky raj, Spisska Magura).

V- Góry Świętokrzyskie.

7. Warunki uzyskania poszczególnych kategorii i stopni GOT PTT są następujące:

7.1. Kat. II stopień brązowy - odbycie 10 "dni wycieczkowych", w tym minimum 3 dni w dowolnie wybranej krainie górskiej; stopień srebrny - odbycie 15 "dni wycieczkowych", w tym minimum 3 dni w innej krainie, niż zaliczona w stopniu brązowym; stopień złoty - odbycie 20 "dni wycieczkowych", w tym minimum 3 dni w innej krainie górskiej, niż zaliczone w poprzednich stopniach.

Kat. I stopień srebrny - odbycie 20 "dni wycieczkowych", w tym minimum 5 dni w innej krainie górskiej, niż zaliczone w kategorii II; stopień złoty - odbycie 20 "dni wycieczkowych", w tym minimum 5 dni w Tatrach.

7.2. W celu przyznania GOT PTT w kategorii II przedstawia się w wybranej Oddziałowej Komisji GOT PTT lub w Komisji GOT ZG PTT "Wykaz górskich wycieczek odbytych do GOT PTT" z poświadczeniami terenowymi lub podpisami upoważnionych osób wraz z "Wnioskiem o przyznanie GOT PTT" i legitymacją GOT PTT - do 31 marca następnego roku.

7.3. GOT PTT w kategorii I przyznaje wyłącznie Komisja GOT ZG PTT na zasadach jak w pkt. 7.2.

7.4. Wpisy dokonane w legitymacji GOT PTT są świadectwem przyznania GOT PTT i upoważniają do jej wykupienia.

8. Poświadczenie odbycia wycieczek do GOT PTT:

8.1. Poświadczenie odbycia wycieczek do GOT PTT dokonuje się na "Wykazie górskich wycieczek odbytych do GOT PTT".

8.2. Poświadczeniami są: pieczętki z obiektów na trasie, czytelne podpisy przewodników GOT PTT, przewodników i ratowników górskich, instruktorów PZA, strażników parków narodowych, kierowników wycieczek. Podpisy powinny być uzupełnione numerem legitymacji i (w przypadku posiadania) pieczętką. Za poświadczenie uważa się również fotografie uwidaczniające ubiegającego się o odznakę wykonane w charakterystycznych punktach trasy.

8.3. Przewodnicy GOT PTT są uprawnieni do potwierdzania odbycia wycieczki w zakresie posiadanych uprawnień na poszczególne krainy górskie nawet jeśli nie byli obecni na wycieczce, jeśli mają przekonanie, że ubiegający się o odznakę odbył ją rzeczywiście, natomiast poza zakresem swoich uprawnień tylko wówczas, gdy brali udział w wycieczce.

8.4. Odmowa potwierdzenia odbycia wycieczki powinna być stwierdzona (wraz z uzasadnieniem) na "Wykazie górskich wycieczek odbytych do GOT PTT".

8.5. Formularze "Wykazów górskich wycieczek odbytych do GOT PTT", legitymacje i odznaki GOT PTT wszystkich kategorii i stopni nabywa się w Oddziałach PTT. Oddziały mogą rozprawdzać formularze "wykazów" za pośrednictwem schronisk, obiektów noclegowych, gastronomicznych, biur podróży itp.

9. Uprawnienia i obowiązki przewodnika GOT PTT zawiera odrębny regulamin.

10. Ostateczna interpretacja niniejszego regulaminu należy do Komisji GOT ZG PTT.

11. Niniejszy regulamin obowiązuje od dnia zatwierdzenia przez ZG PTT.

* * * * *

PRZYPOMINAMY PIONIERÓW (III)

W tym odcinku naszego stałego cyklu przypominamy uczestników naszej już tradycyjnej, a wtedy pierwszej wycieczki na trasie Piwniczna - Niemcowa - Radziejowa - Hala Konieczna - Rytro, która odbyła się 30 czerwca 1990 r. Upamiętniamy w ten sposób pierwszą wycieczkę nowosądeckiego "Beskidu" z 1 lipca 1906 r., która odbyła się właśnie na tej trasie.

Na szczycie Radziejowej od lewej stoją: Józef Pogwizd, Wacław Kowalewski, Leszek Nowak, Katarzyna Styczyńska, Tadeusz Pogwizd, Jolanta Chruślicka (obecnie Mikusińska) i Rudolf Gawlik. Na zdjęciu brak Macieja Zaremby, który to zdjęcie wykonał. Było nas więc wtedy 8 osób.



Pragniemy przypomnieć, że na tę samą trasę w ubiegłym roku wyruszyło ponad 90 naszych członków i sympatyków.

CZY ZNASZ TATRY?

A oto kolejne pytania naszego stałego konkursu "Czy znasz Tatry?". Osoba która pierwsza prześle do redakcji "Beskidu" prawidłowe odpowiedzi, otrzyma nagrodę w postaci bezpłatnego udziału w jednej z naszych wycieczek.

1. Wymień przynajmniej dwóch autorów przewodników po Tatrach.

2. Jak się nazywał malarz i pisarz, twórca "stylu zakopiańskiego"?

3. W którym roku powstało Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe?

4. Co znajduje się na Pęksowym Brzyzku?

5. Jaki szczyt widnieje na "blasze" przewodników tatrzańskich?

Pierwsi na pytania zamieszczone w poprzednim numerze "Beskidu" odpowiedzieli Agnieszka Rzepka i Ewelina Rzepka. Gratulujemy. Prawidłowe odpowiedzi brzmią:

1. Dolina Chochołowska i Dolina Kościeliska
2. Nie
3. Władysław hr. Zamoyski
4. Juraj
5. Przełęcz

PLAN IMPREZ NA II KWARTAŁ 1999

- 11.04 Bachureń (Słowacja)
- 17.04 Liwocz, Brzanka
- 18.04 Gorce - Twarogi
- 25.04 Lewockie Wierchy (Słowacja)
- 1-3.05 Bieszczady
- 2.05 Przehyba
- 9.05 Turbacz, Kudłoń
- 15.05 Dolinki Jurajskie
- 16.05 Barania Góra
- 22.05 Beskid Sądecki - Baniska
- 23.05 Wielka Fatra (Słowacja)
- 30.05 Babia Góra
- 4-6.06 Góry Świętokrzyskie
- 6.06 Małe Pieniny
- 13.06 Klimczok, Błatnia
- 19.06 Zwir, Litmanowa (Słowacja)
- 20.06 Niżnie Tatry - Krakowa Hala
- 26.06 Słowacki Raj
- 27.06 Radziejowa

ZAPRASZAMY NA WYPRAWY 1999

Zapraszamy na kilka tegorocznych wypraw, których organizatorem lub współorganizatorem jest nasz Oddział.

1) 28.04 - 3.05 LITWA - ŚLADAMI MICKIEWICZA

Kowno, Szawle, Wilno, Troki, Druskienniki, Grodno.

Cena 625 zł.

2) 15.05 - 25.05 WŁOCHY - AUDIENCJA U OJCA ŚWIĘTEGO

Wenecja, Padwa, Florencja, Rzym, Monte Cassino, Neapol, Pompeje, Sorrento, Capri, Asyż, Rimini, San Marino.

Cena 1.480 zł.

3) 18.05 - 28.05 WŁOCHY - AUDIENCJA U OJCA ŚWIĘTEGO

Trasa i cena j.w.

4) 25.06 - 4.07 SŁOWENIA - ALPY JULIJSKIE

Triglav, Bled, Jezioro Bohinjskie, Planica, Jaskinia Postojna, Adriatyk, Ljubljana, Budapeszt.

Cena 400 zł plus 80 DM.

5) 3.07 - 17.07 NORWEGIA

Malmoe, Goeteborg, Oslo, Galdhopiggen, fiordy, Nordkap, Finlandia, Sztokholm.

Cena 1.700 zł.

6) 25.07 - 7.08 ALPY BERNEŃSKIE

Cena ok. 800 zł.

7) 31.07 - 19.08 HISZPANIA, PORTUGALIA

Monachium, Lourdes, San Sebastian, Santiago de Compostella, Fatima, Lizbona, Madryt, Toledo, Samosierra, Andorra, Genewa, Praga.

Cena 900 zł. plus 120 USD.

8) 22.08 - 28.08 CZESKI RAJ

Cena 160 zł.

17 - 26.09 KARPATY RUMUŃSKIE

Kamieniec Podolski, Chocim, Bukowina, Alpy Rodniańskie i Karpaty Marmaroskie.

10) 8.10 - 14.11 HIMALAJE

Delhi, Katmandu, Baza pod Mt. Everestem.

Cena 1.600 USD.

Organizatorem wypraw nr 1-4, 7 i 9 jest kol. Wiesław Piprek (kontakt tel. 442-26-96, 442-11-01), wyprawy nr 5 - Koło PTT w Krynicy (kontakt z kol. Jackiem Groniem, tel. 0-603-799-918), a wypraw nr 6, 8 i 10 jest nasz Oddział (kontakt tel. 443-59-25, 443-53-57).

UBIORY ORGANIZACYJNE

Przypominamy o możliwości zamówienia za pośrednictwem naszego Oddziału ubiorów organizacyjnych szytych w firmie ULTREX w Łomnicy Zdroju w cenach promocyjnych. Czerwona kurtka z materiału WINDBLOC 200 z dodatkowym kapturem, przednią kieszonką oraz białozielonym paskiem na rękawie kosztuje 205 zł. Istnieje możliwość dokupienia opasek na głowę po 10 zł. Oferta jest ważna do połowy maja.



POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
ZAPRASZA DO ZDOBYWANIA



GÓRSKIEJ ODZNAKI TURYSTYCZNEJ PTT

ODZNAKA UTWORZONA PRZEZ PTT W 1935R. ZOSTAŁA REAKTYWOWANA W 1994R.

Odznakę można zdobywać:

- ☐ od 10 roku życia
- ☐ we wszystkich polskich i ościennych górach
- ☐ przez cały rok kalendarzowy

Warunki:

- | | |
|--------------|------------------------|
| mała brązowa | - 10 dni wycieczkowych |
| mała srebrna | - 15 dni wycieczkowych |
| mała złota | - 20 dni wycieczkowych |
| duża srebrna | - 20 dni wycieczkowych |
| duża złota | - 20 dni wycieczkowych |

Szczegółowe informacje, regulaminy i druki potwierdzeń można otrzymać w punkcie informacyjnym oddziału „Beskid” PTT w Nowym Sączu przy ul. Narutowicza 3 (Biuro Podróży „Pieniny”).



INFORMACJE * AKTUALNOŚCI

* Informator "Co Słysać?" wydawany przez Zarząd Główny PTT, ukazał się już 99 razy. Setny numer wydany zostanie w kwietniu. Do niedawna informator redagowała Basia Morawska-Nowak, a obecnie przygotowują go Michał Myśliwiec i Antonina Sebesta.

* Tegoroczne Ogólnopolskie Spotkanie PTT odbędzie się w Idzikowie w masywie Śnieżnika prawdopodobnie w dniach 28-30 maja, lub 18-20 czerwca. Do chwili pisania tego tekstu, czyli do 10 kwietnia, nie otrzymaliśmy od organizatorów potwierdzenia któregoś z tych terminów.

* 25 stycznia zginął w wypadku samochodowym kol. Leszek Karbowniczek z Sosnowca, wybrany na listopadowym Zjeździe w Zakopanem w skład Głównego Sądu Koleżeńskiego. Cześć Jego pamięci.

* Komisja d.s. Przewodnictwa Zarządu Głównego PTT zorganizowała 13 lutego w Bielsku-Białej szkolenie przewodników beskidzkich oraz przewodników GOT PTT na prolongatę licencji Babiogórskiego Parku Narodowego na 1999 rok.

* Komisja Wypraw ZG PTT organizuje w dniach 24.07-15.08 wyprawę w Pireneje francusko - hiszpańskie. Szczegółowe informacje i zgłoszenia u kol. Macieja Zaremby.

* Od przedsiębiorstwa "Natalex" nasze Towarzystwo otrzymało propozycję zakupu plecaków tej firmy po promocyjnych cenach. W ofercie znajduje się 41 modeli. Szczegółowych informacji udziela kol. Maciej Zaremba.

* Koło Przewodników przy naszym Oddziale organizuje w dniu 14 kwietnia szkolenie dla przewodników beskidzkich oraz przewodników GOT, w celu uzyskania licencji Babiogórskiego Parku Narodowego. Szkolenie przeznaczone jest dla osób, które występują o licencję po raz pierwszy. Odbędzie się ono w budynku filii Biblioteki Publicznej w Nowym Sączu przy ul. Lwowskiej 21 o godz. 17. Szkolenie na licencję Pienińskiego Parku Narodowego zaplanowane jest na 29 maja w Krościenku.

* Członkowie naszego Koła Przewodników będą pełnić funkcje porządkowe (oczywiście w strojach organizacyjnych) podczas wizyty Ojca Świętego w Starym Sączu w dniu 16 czerwca.

* Na zaproszenie nowosądeckiego Oddziału Stowarzyszenia "Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot", uczestniczyliśmy w spotkaniu "Białe szaleństwo - czy sporty zimowe muszą niszczyć góry?". W trakcie spotkania odbyła się pierwsza publiczna prezentacja filmu dokumentalnego, przekazanego przez dyrekcję Tatrzańskiego Parku Narodowego członkom komisji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, wizytującym Zakopane w listopadzie ubiegłego roku.

* Łódzki Oddział PTT był współorganizatorem "Dni Gór '99" które odbyły się w Łodzi w dniach 3-5 marca. Program obejmował m.in. pokaz ratownictwa jaskiniowego (na fasadzie budynku!), otwarcie wystawy

malarskiej oraz fotograficznej, występy zespołu "Podhale", posiały góralskie, pokaz mody górskiej, turniej wiedzy o turystyce górskiej, kiermasze obrazków malowanych na szkło, odzieży, sprzętu turystycznego, wyrobów ludowych czy degustację potraw góralskich. W ramach Dni odbył się też II Przegląd Amatorskich Filmów Górskich.

* Z Oddziału PTT w Łodzi otrzymaliśmy informację o wyprawie na Elbrus, która odbędzie się w dniach 16-29 kwietnia. Koszt wynosi 1.800 zł.

* Oddział PTT z Sosnowca zaprosił nas do udziału w XIV Zimowym Wejściu na Babią Górę w dniach 26-28 lutego.

* Ten sam Oddział posiada swoją stronę w internecie: <http://www.free.polbox.pl/p/pttosos>.

* W nr 3/4 z 1998 r. "Foto-Zeszytów" ukazał się artykuł kol. Leszka Lesiczki z Oddziału PTT w Poznaniu "Na 125-lecie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Awitowi Szubertowi".

* Biskup Józef Gucwa, urodzony w Kąclowej koło Grybowa, kiedyś bardzo aktywny turysta górski, obchodził w Nowym Sączu potrójny jubileusz: 75-lecia urodzin, 50-lecia kapłaństwa i 30-lecie sakry biskupiej. Z tej okazji otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Nowego Sącza.

* Przed czerwcową wizytą Ojca Świętego w Polsce, na ścianie schroniska na Przehybie ma zostać umieszczona tablica upamiętniająca pobyty Karola Wojtyły w tym obiekcie.

* Sądecki etnograf dr Antoni Kroh jest autorem wystawy "Spisz". Otwarcie jej nastąpiło w ubiegłym roku w... Sejnach (!). W lutym i marcu można ją było oglądać w Międzynarodowym Centrum Kultury w Krakowie. Kolejne jej etapy to Bochnia, Lewocza, Kieżmark i Stara Lubownia (wówczas będzie najbliżej, bo tylko 45 km od Nowego Sącza).

* Byli żołnierze Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej zrzeszeni w nowosądeckim oddziale Związku Żołnierzy Armii Krajowej planują wzniesienie kamiennego obelisku na Łabowskiej Hali. Ma on zostać uroczystie odsłonięty w sierpniu i upamiętniać będzie ponad 500 osób które przeszły przez katownie komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa. 300 z nich skazano na wieloletnie więzienie lub śmierć. Straceni zostali m.in. dowódca PPA por. AK Stanisław Pióro ps. "Emir" i kapelan ks. Władysław Gurgacz ps. "Ojciec". Utrzymujący się wyłącznie ze składek Związek apeluje o pomoc finansową na konto: Bank Spółdzielczy w Nowym Sączu nr 4079-2700-61 z dopiskiem "Obelisk".

* Na wystawę fotograficzną w Nowym Sączu zaprosiło nas Krynickie Towarzystwo Fotograficzne, obchodzące właśnie swoje 20-lecie. To prężne Towarzystwo zorganizowało już 99 wystaw oraz 42 plenery, a jego ostatnim przedsięwzięciem jest wydanie albumu "Krynica z Janem Kiepurą w herbie". cd. na s. 14

INFORMACJE * AKTUALNOŚCI

albumu "Krynica z Janem Kiepurą w herbie".

* W Muszynie odbyło się dwudniowe spotkanie małopolskich i podkarpackich samorządowców z przedstawicielami polskiego rządu. Według wiceministra spraw wewnętrznych K. Budnika, umowy ze stroną słowacką "są w ostatniej fazie negocjacji" i podpisanie ich przewidywane jest w najbliższym czasie. Jedną z umów ma umożliwić przekraczanie granicy na szlakach turystycznych. Inne dotyczyć mają otwarcia nowych przejść dla małego ruchu granicznego, udostępnienie tych przejść dla zorganizowanych grup młodzieży i dzieci, a także udzielania wzajemnej pomocy w wypadku katastrof i klęsk żywiołowych.

* Trwają prace przy budowie monumentu na Miejskiej Górze w Limanowej. Ma on upamiętnić wejście w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa. Budowniczości pragną, by najważniejszy element monumentu, czyli żelazny krzyż, zamontowany został przed czerwcową wizytą Ojca Świętego. Ten ważący 16 ton o ażurowej konstrukcji krzyż będzie największy w Polsce. Liczył będzie 35 m wysokości, a jego ramiona rozpostarte będą na 13 m. Po podświetleniu widziany będzie w nocy z dużych odległości. Jednocześnie ze znajdującego się pod nim tarasu widokowego będzie można podziwiać rozległą panoramę, łącznie z Tatrami.

* W Zakopanem powstało Stowarzyszenie "Skalne Podhale". Jego zadaniem ma być m.in. udział w pracach nad strategią rozwoju regionu. Prezesem wybrano Janusza Ustupskiego.

* Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe rozpoczęło obchody swojego 90-lecia. Główne uroczystości jubileuszowe zaplanowano na październik, ale już w marcu najbardziej zasłużonych ratowników uhonorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi. M.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski wyróżniono naszego Jubilata, bo 90-letniego Macieja Mischke, byłego prezesa odrodzonego PTT, od 1995 roku Członka Honorowego PTT i od 1998 Prezesa Honorowego PTT.

* Od 1 kwietnia (to nie prima aprilis) górale z Wspólnoty Leśnej Ośmiu Uprawnionych Wsi w Witowie rozpoczęli pobieranie opłat w wysokości 2 zł (ulgowo 1 zł) od osoby za wstęp do Dolin Chochołowskiej i Lejowej, gdzie Wspólnota jest właścicielem 2.200 ha. Niektórzy ze zdeorientowanych turystów odmawiają powtórnej zapłaty TPN-owi na Polanie Huciska, przechodząc dalej, a część potulnie i tu płaci. Wielu rezygnuje ze wstępu do Parku.

* W końcu lutego w Zakopanem po raz 50-ty (!) rozegrano narciarski memoriał Kornela Makuszyńskiego "Koziołek Matołek". Najmłodsza zawodniczka miała 2 lata.

* W końcu marca I program TVP rozpoczął emisję siedmiu dziesięciominutowych odcinków serialu "Historia filozofii po góralsku" nakręconego według książki ks. prof. Józefa Tischnera.

* W Zakopanem trwa wojna o stragany oferujące na Krupówkach regionalne pamiątki i wyroby. Władze miasta zdecydowały, że nie przedłużą zawartej ze Związkiem Podhalań umowy na ich prowadzenie.

* Inna tamtejsza afera, to odstąpienie przez Urząd Miejski od zakupu zakopiańskiej świętości - willi "Palace", zwanej "katownią Podhala". To uświęcone męczeńską krwią miejsce zakupiła osoba prywatna, która najprawdopodobniej myśli tu o biznesie, a nie martyrologii.

* Również głośna jest w Zakopanem po raz kolejny sprawa słynnej "samowolki", czyli "Bąkowej Zohyliny". Wybudowano ją w 1993 r. na terenie szczególnej ochrony przyrodniczej, gdzie budować nic nie wolno. Termin rozbioru tej nielegalnej budowli odraczany był już kilkakrotnie. Nawiasem mówiąc, takich spraw w Zakopanem prowadzonych jest ponad sto.

* Pogłoski że burmistrz Zakopanego Adam Bachleda-Curuś wzorem prezydenta Kwaśniewskiego "zawyża" swoje wykształcenie okazały się nieprawdziwe. Zwoleńnicy burmistrza odetchnęli z ulgą, gdy rektor Akademii Rolniczej w Krakowie poinformował, że ich ulubieniec obronił pracę magisterską na Wydziale Ogrodniczym w 1997 r. Studia natomiast rozpoczął 20 lat wcześniej, bo w 1977r.

* Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Targu jest organizatorem już XIX Konkursu Fotograficznego "Krajobraz Górski".

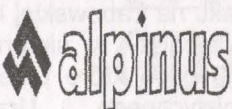
cd. na s. 15



NOWY SĄCZ
GRODZKA 8/10
TEL. (018)443-58-13
(018)444-19-43
KRZYSZTOF HANCBACH

SKLEP TURYSTYCZNO SPORTOWY

Czynny od pon. piąt. 10-18, sobota 10-14




samas

STOISKO FIRMOWE

- Plecaki, torby turystyczne
- spiwory, namioty
- odzież oddychająca
- odzież puchowa
- obuwie trekkingowe
- sprzęt biwakowy
- sprzęt alpinistyczny
- sprzęt narciarski

SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW
RABATY, KARTY STAŁEGO KLIENTA

INFORMACJE * AKTUALNOŚCI

* W marcu ukradziono zabytkowe popiersie Józefa Szalaya, właściciela i twórcy świetności Szczawnicy, odlane z brązu w 1885 r.

* Organizowany corocznie Konkurs Potraw Regionalnych w Łopusznej zainspirował tutejsze gałdżiny do zebrania przepisów na potrawy w jednej książce. Jej autorkami są Maria Derek i Józefa Kuchta. Ostatnio ukazało się już trzecie wydanie ich "Kuchni góralskiej".

* Konkursy potraw regionalnych organizowane są też w Kluszkowcach. W lutym odbył się tam piąty konkurs i zaprezentowano na nim ponad 60 potraw, w tym grule z juchą na rybie, pęcok po maniowsku czy herbatę miłości. Nieoficjalnie jednak wiemy, że największym powodzeniem cieszyła się śliwowica i różnego rodzaju nalewki, do produkcji których używano m.in. rodzynek, kawy, goździków, imbiru, miodu, karmelu i naturalnie spirytusu.

* Zdaniem Ojca Świętego, kandydatem na ołtarze jest ks. Wojciech Blaszyński. Urodził się on w 1806 r. w Chochołowie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1833 r. i został wikariuszem w Makowie Podhalańskim, a po dwóch latach został przeniesiony do Sidziny gdzie osiadł na okres 31 lat, czyli do śmierci. W 1844 r. mianowany został proboszczem. Zasłynął jako znakomity kaznodzieja, katecheta i spowiednik. Propagował ruch abstynencki, był też prekursorem apostołstwa świeckich. Jednak jego najśłynniejszym dziełem stała się budowa murowanego kościoła w jego rodzinnej miejscowości. Zginął 11 sierpnia 1866 r. na terenie budowy, uderzony spadającą belką. Pasjonujące dzieje ks. Blaszyńskiego opisał Jan Dobraczyński w powieści "Kościół w Chochołowie".

* W lutym w Gorcach na blisko 250-kilometrowej trasie odbyły się I Wyścigi Psich Zaprzęgów.

* Trwają prace w skansenie na półwyspie Stylchen w Kluszkowcach nad Jeziolem Czorszyńskim. Postawiono tam 30 obiektów przeniesionych z zalanych terenów. Wszystkie te zabytkowe budynki będą "żyły". Jesienią zostanie uruchomiona restauracja "Pieniny", a w pierwszym pensjonacie zamieszkają turyści. Całość inwestycji zostanie zakończona kosztem 20 mln zł w 2001 roku. Poza częścią zabytkową, która przyjmie jednorazowo 300 osób, w sąsiedztwie powstanie kryta pływalnia, wyciągi narciarskie i ośrodek konferencyjny.

* W lutym odbył się XXII Karnawał Góralski w Bukowinie Tatrzańskiej. Wystąpiło aż 60 grup kolędniczych, w tym zespoły ze Słowacji, Czech i Węgier. W programie były też wyścigi zaprzęgów góralskich, zawody kumoterek oraz w skiringu, kuligi, pokazy sztucznych ogni, konkurs tańca zbójnickiego, wystawa i kiermasz sztuki ludowej oraz wystawa starej fotografii.

* W lutym w Niedzicy odbył się Przegląd Folkloru Spiskiego - IX Zwyki Spiskie.

* W lutym odbyło się w Żylinie spotkanie przygotowujące powołanie Euroregionu "Beskidy". Miałby on obejmować po stronie polskiej powiaty Bielsko-Biała, Żywiec, Cieszyn i Sucha Beskidzka, a po stronie słowackiej powiaty Czadca, Nowe Miasto Kisuckie, Żylica, Dolny Kubin, Namiestów i Twardoszyn. Sprawę komplikuje fakt (dotyczy to też innych Euroregionów), że Słowacja do tej pory nie ratyfikowała tzw. konwencji madryckiej, umożliwiającej formalną współpracę transgraniczną.

* Rząd polski wystąpił z wnioskiem do UNESCO o wpisanie kalwaryjskiego sanktuarium na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego. W styczniu przebywał w Kalwarii Zebrzydowskiej ekspert UNESCO. Czy jednak sanktuarium ufundowane około 1600 r. przez wojewodę krakowskiego Mikołaja Zebrzydowskiego, składające się z bazyliki, klasztoru Bernardynów oraz 50 kaplic na górze Żar znajdzie się na liście, okaże się w grudniu.

* Po kilku latach powróciła sprawa uchwalenia przez Sejm ustawy górskiej. W marcu trwało zbieranie podpisów pod projektem ustawy.

* Rzeszowski Klub Wysokogórski zaprosił nas na XIV Zawody w Narciarstwie Wysokogórskim "Puchar Połonin", które odbyły się 27 lutego na Połoninie Wetlińskiej.

* Wydawnictwo STAPIS z Katowic poinformowało nas, że z powodu niesolidności autorów którzy podpisali umowy i pobrali zaliczki, Encyklopedia Górską nie ukaże się zgodnie z planem na wiosnę br. Opóźnienie sięgnie prawdopodobnie przynajmniej pół roku.

* Koło Przewodników przy naszym Oddziale zaproszone zostało przez Koło Przewodników Świętokrzyskich PTTK w Ostrowcu Świętokrzyskim na jubileusz 35-lecia tego Koła, który odbędzie się w dniach 24-26 września.

* Kolejny, VII już "Zlot seniorów taternictwa", którego jak zwykle główną organizatorką jest Basia Morawska-Nowak, odbędzie się w dniach 28-30 maja, oczywiście w schronisku nad Morskim Okiem.

* Zmieniony został termin IV Spotkania Czytelników i Sympatyków miesięcznika "Na Szlaku". Ostatecznie odbędzie się ono w dniach 17-20 czerwca w schronisku na Polanie Chochołowskiej.

* Krakowskie biuro "Eko-tourist" zajmujące się m.in. turystyką kwalifikowaną, proponuje w lipcu, sierpniu i wrześniu wyjazdy w rumuńskie Karpaty. Pierwsza trasa to Alpy Rodniańskie i Bucovina, a druga to Retezat i Bucovina. Koszt 14-dniowej wyprawy (przejazd, przewodnik, ubezpieczenie) wynosi 380 zł. Ponadto na wyżywienie i miejscowe przejazdy należy przeznaczyć ok. 200 zł.

* Pisaliśmy w ubiegłym roku o "odkryciu" przez Chińczyków 15-go ośmiotysięcznika. Jerzy Wał pisze w "Górach i Alpiniźmie", że mówienie o 14 ośmiotysięcznikach to już anachronizm i

INFORMACJE * AKTUALNOŚCI

cd. ze s. 15

że trzeba przyjąć, że szczytów takich jest prezydent Kwaśniewski), marnuje pieniądze 21 lub 22. Ta "nadwyżka" bierze się stąd, że niektóre podatników - czyli nas wszystkich - wydając je choćby boczne wierzchołki dotychczas uznawanej czternastki na częste podróże po świecie (nie licząc nie można traktować jako samodzielne szczyty. zamieszkałej Antarktydy, jedyny kontynent na którym jak dotąd jeszcze nie byli, to Afryka). Jako pretendujący do miana organizatorów poważnej imprezy, kompromitowali się wielokrotnie nawet w drobnych sprawach organizacyjnych, a także przez dopuszczanie się fałszerstw w dokumentacji czy ciągłych oszustw wobec opinii publicznej, o czym już pisaliśmy w "Beskidzie".

SERIALU "OLIMPIJSKIEGO" CHRONOLOGICZNIE CIĄG DALSZY

-Na początku roku Sejm odrzucił wniosek o przyznanie 1.300.000 zł na "promocję" igrzysk olimpijskich w Zakopanem;

-Również w styczniu rozegrane zostały w Zakopanem dwa konkursy o Puchar Świata w skokach narciarskich. Nikt z polskich VIP-ów popierających oficjalnie organizację igrzysk nie raczył pojawić się pod Tatrami. Nie obyło się bez skandali. Protesty złożyli dziennikarze na warunki pracy, a raczej na ich brak. Doszło nawet do pobicia reportera "Dziennika Polskiego" przez ochroniarza. Nie zapewniono też bezpieczeństwa rzeczom zawodników, gdyż dwóch austriackich skoczków zostało okradzionych;

-Każde miasto-kandydat ma prawo wystać 112 delegatów na kongres MKOl w Seulu, podczas którego zostanie ogłoszony organizator zimowych igrzysk w 2006 r. Zakopane ma zamiar wykorzystać ten limit. Zdumieni dziennikarze usłyszeli, że "wysłanie stuosobowej delegacji nie tylko pozwoli nam pojąć decyzję MKOl, ale też udowodni światu, jak poważnie traktujemy idee olimpijskie". Czy nie lepiej uczciwie powiedzieć, że chodzi tu raczej o piękną, choć drogą wycieczkę do Korei? Nie trzeba przecież aż stu ludzi aby "pojąć" decyzję MKOl (mamy nadzieję, że negatywną);

-Wszyscy trzeźwo myślący (choć wystarczyło by tylko powiedzieć "myślący") od początku wiedzieli, że igrzysk w Tatrach nie będzie. Nie ma takich możliwości:

* prawnych - gdyż prawo nie zezwala na organizację imprez sportowych w parku narodowym, a organizatorzy zaplanowali na jego terenie aż 39 spośród 72 konkurencji, a tym bardziej nie pozwala na budowę tam obiektów i urządzeń sportowych;

* finansowych - bo chodzi nie tylko o budowę obiektów sportowych, ale też kilkunastu hoteli oraz wioski olimpijskiej dla kilkunastu tysięcy osób, nowego lotniska w Krakowie, autostrady z Krakowa i z Cieszyna, przebudowy samego Zakopanego by mogło pomieścić samochody które tymi autostradami przyjadą itd. Trzeba też pomyśleć o kosztach utrzymania tych wszystkich obiektów już po zakończeniu imprezy;

* technicznych - bo brak miejsca na wspomniane samochody, a także... wody dla przewidywanej ilości osób itd.

Mimo tego grupa cwaniaków, mając w pogardzie powyższe realia, "podkręcana" jeszcze przez nieodpowiedzialnych polityków (co rozpoczął

Otrzeźwienie na tych naiwnych, którzy dali się tej grupie nabrać, przyszło 23 stycznia. Tego dnia MKOl ogłosił w Lozannie raport komisji oceniającej wszystkie miasta kandydujące do organizacji igrzysk. Już same tytuły polskiej prasy, jak "Zakopane zdruzgotane", czy "Zakopane zatopione", mówiły wszystko. I jeden z podtytułów: "Raport komisji MKOl nie pozwala mieć złudzeń. Zakopane jest jednym z dwóch najgorszych kandydatów". Przewodniczący komisji Japończyk Igaya stwierdził, że na podstawie tego raportu można by już podjąć decyzję, kto powinien organizować igrzyska. Wysłannik "Gazety Wyborczej" napisał *"I na pewno nie będzie to Zakopane. Zimowa stolica Polski zdobyła rekordową liczbę krytycznych uwag. Dla porównania - do szwajcarskiego Sionu eksperci nie mieli żadnych zastrzeżeń"*.

Raport m.in. stwierdza, że poza MKOl-em zastrzeżenia do Zakopanego mają nawet międzynarodowe federacje sportów zimowych i to te najpotężniejsze. Np. Międzynarodowa Federacja Narciarska nie zgadza się na rozegranie biegu zjazdowego na Kasprowym Wierchu, nawet po "przebudowaniu" tej góry. Poważne uwagi ma też Międzynarodowa Unia Łyżwiarska, czy Federacja Hokeja na Lodzie. Raport zwraca też uwagę, że Zakopane jest jedynym z kandydatów, które nie przeprowadziło badań oceniających wpływ igrzysk na środowisko naturalne. Krytycznie, a właściwie dyskwalifikująco oceniono zakopiańską bazę noclegową. O propozycjach zakwaterowania dziennikarzy raport mówi wprost, że nie odpowiadają one minimalnym wymogom. Skrytykowano też budżet, który nie uwzględnia wielu niezbędnych inwestycji zarówno hotelarskich, jak i sportowych. Zakopane też jako jedyne nie przewidziało w swoich projektach tradycyjnej "wioski sponsorów".

Znając wcześniejsze wystąpienia burmistrza Bachledy-Curusia, nie zdziwiły nas jego kuriozalne, zdawałoby się, wypowiedzi. Mimo druzgocącej opinii MKOl dla zakopiańskiej kandydatury, po powrocie z Lozanny stwierdził: *- Jesteśmy zadowoleni z raportu komisji... Jest on wyjątkowo obiektywny (co do tego pełna zgoda - red.) i ciepły (? - red.). Jesteśmy dobrej myśli...*

Sądźmy, że zarówno treść raportu, jak i wypowiedź zakopiańskiego burmistrza nie wymagają komentarza. I na tym można by zakończyć tę całą aferę "olimpijską", nie czekając na czerwcowy kongres

cd. na s. 17

INFORMACJE * AKTUALNOŚCI

MKOl w Seulu. Z kronikarskiego obowiązku prześledźmy jednak, co dalej pisała prasa:

-Organizatorzy nie rezygnują z kolejnych prymitywnych oszustw. W tłumaczeniu na język polski raportu oceniającego Zakopane przez komisję MKOl "pominięto" fragment mówiący, że Tatry są Światowym Rezerwatem Biosfery, znajdującym się na liście UNESCO.

-Kolejna "wycieczka" w celu "promocji" igrzysk to wyjazd 6-osobowej ekipy do USA. W jej składzie był m.in. burmistrz Bachleda-Curuś oraz jego dwóch synów. Przeciwny kierunek przyjęła Irena Szewińska, przekonując do zakopiańskiej kandydatury w Moskwie.

-Drugimi światowej rangi zawodami które odbyły się w tym roku w Zakopanem był marcowy finał Pucharu Świata w kombinacji norweskiej. Zgodnie z zapowiedziami, impreza ta miała promować miasto jako kandydata do organizacji igrzysk 2006 r. Zawody oglądało 30 Francuzów oraz ponad 100 polskich kibiców. Do tego "zainteresowania" się imprezą przez publiczność, dostosowali się polscy zawodnicy.

Najlepszy (z litości nie podajemy nazwisk) zajął 40 miejsce, następny był 47, a pozostali zajęli 2 ostatnie miejsca.

-Komitet organizacji igrzysk zorganizował spotkanie byłych olimpijczyków, mające na celu promocję tej imprezy. Warto zwrócić uwagę na przynajmniej dwa oświadczenia burmistrza Bachledy-Curusia, wygłoszone z tej okazji w kontekście raportu komisji MKOl: - Jesteśmy w finale - to wielki sukces. (z kronikarskiej dokładności pragniemy przypomnieć, że w czerwcowym finale w Seulu wystąpi 6 kandydatów na 6 "startujących" - red). Siłą naszej kandydatury to brak obiektów.

Myślę, że obydwie wypowiedzi można ocenić jako wysokiej klasy numery kabaretowe.

Zdobywajcie GOT PTT

Dla osób zdobywających GOT PTT podajemy informacje obejmującą organizowane przez nasz Oddział wycieczki w I kwartale 1999. Jednocześnie przypominamy, że odznakę można zdobywać także uczestnicząc w wycieczkach innych organizatorów lub podczas wycieczek indywidualnych.

Przy ognisku

Słowa i muzyka – A. Mróz

Od Turbacza wieje wiatr,
Niesie nam tę wieść,
Że tej nocy szczyty gór
Przykrył biały śnieg.

A w dolinach piękna jesień.
Złote liście lecą z drzew.
Od Zawratu wieje wiatr,
Niesie zimny wiew.

Zima biała płaszczem swym
Już okryła Tatry.
Mgła zabrała słońcu blask.
Wieżą zimne wiatry.

A w dolinach piękna jesień.
Złote liście lecą z drzew.
Od Zawratu wieje wiatr,
Niesie zimny wiew.

Hej, dziewczyno, nie smuć się
W ten jesienny czas,
Chociaż raz uśmiechnij się,
Przywróć oczom blask.

To nic, że na szczytach zima,
A w dolinach jesień już,
Uśmiech twój przemieni wszystko,
Wiosna sercem wróci znów.

Od Turbacza wieje wiatr ...

Data	Trasa	Czas trwania	Grupa górską
1.01.99	Jaworzyna	4,0	II
3.01.99	Łabowska Hala	4,5	II
10.01.99	Kozie Żebro	4,5	III
17.01.99	Sałasz	5,0	II
24.01.99	Zimne	5,0	II
31.01.99	Jaworze	4,5	III
6.02.99	Radziejowa	7,0	II
7.02.99	Dzielec	6,0	III
13.02.99	Sulin	6,0	II
14.02.99	Librantowa	3,0	III
21.02.99	Kobyła	6,0	II
27.02.99	Szczybskie Jezioro	3,0	IV
28.02.99	Beskid Wyspowy	4,0	II
7.03.99	Cygarki	5,0	III
14.03.99	Rosochatka	5,0	III
20.03.99	Bukowiec	7,5	III
21.03.99	Gródek	6,0	III
28.03.99	Białowodzka Góra	7,5	II

KORONA GÓR EUROPY

Od paru lat, ogłaszanie różnego rodzaju górskich koron stało się modne. O kilku z nich pisaliśmy już w "Beskidzie". Przyszła teraz kolej na Koronę Europy. Poniżej podajemy wykaz najwyższych szczytów (również pagórków) poszczególnych europejskich państw. Przy okazji. Wiadomo redakcji że członkowie naszego Oddziału byli na przynajmniej 10 z tych szczytów.

Kraj	Szczyt	Wysokość
Albania	Korab	2764 m
Andorra	Pic de Coma Pedrosa	2496 m
Austria	Grossglockner	3797 m
Białoruś	Dzierżyńska	346 m
Belgia	Botrange	694 m
Bośnia	Maglic	2387 m
Bulgaria	Musala	2925 m
Chorwacja	Sinjal	1831 m
Czechy	Śnieżka	1602 m
Dania	Yding Skovhøj	173 m
Estonia	Suur Munamagi	318 m
Finlandia	Haltiatunturi	1328 m
Francja	Mont Blanc	4807 m
Gibraltar	brak nazwy	426 m
Grecja	Olimp	2917 m
Hiszpania	Pico de Teide	3715 m
Holandia	Vaalser Berg	321 m
Irlandia	Carrauntoohill	1038 m
Islandia	Hvanna-dalshnjukur	2119 m
Jugosławia	Djaravica	2656 m
Liechtenstein	Grauspitz	2599 m
Litwa	Wzgórze Juozapines	294 m
Luxemburg	Buurgplaatz	559 m
Łotwa	Gaizina Kalns	312 m
Macedonia	Korab	2764 m
Malta	klif Dingli	253 m
Mołdawia	Balaneshy	429 m
Monaco	Tete de Chien	140 m
Niemcy	Zugspitze	2962 m
Norwegia	Galdhopiggen	2469 m
Polska	Rysy	2499 m
Portugalia	Ponta do Pico	2351 m
Rosja	Elbrus (według części geografów, Elbrus znajduje się na terenie Azji)	5642 m
Rumunia	Negoiu	2548 m
San Marino	Monte Titano	793 m
Słowacja	Gerlach	2655 m
Słowenia	Triglav	2864 m
Szwajcaria	Dufourspitze	4634 m
Ukraina	Howerla	2061 m

Watykan	szczyt Wzgórza Watykańskiego	76 m
Węgry	Kekes	1015 m
Wielka Brytania	Ben Nevis	1343 m
Włochy	Monte Bianco (Mont Blanc)	4807 m

Przy okazji. Wykazy Korony Gór Europy publikowane ostatnio w innych biuletynach PTT są niekompletne gdyż zawierają po kilkanaście opuszczeń oraz występują w nich błędy.

HISTORIA FILOZOFII PO GÓRALSKU (II)

Stasek Nędza z Pardałówki, dło niepoznaki zwany Talesem z Miletu, się nie ożynił Kie go matka nagabywała: "zeń się", to jej godoł: "jesce nie cas". A kie jesce prógowała, to jej pedzioł: "juz nie cas". Tak to nie było casu na głupstwa. Kie go roz ftośi spytoł, cymu ni mo dzieci, odpedzioł: "bo jo kochóm dzieci". Ale byli i tacy, co się s'niego prześmiewali. Razu jednego wysył w nocy na grape, co by się napatrzeć na gwiazdy i wpod do dołu, Uwidziała to Kaśka z Nędzówki i ozębnieła po całyj wsi: "He, jaki mi s'niego mędroł, nie widzi tego, co pod nogami, a chciołby wiedzieć, co na niebie". Baby na wsi nie sanujóm niezyniatyk. Cheba ze księdza.

ks. prof. Józef Tishner

GDY PTT BYŁO ZAKAZANE

Jesteśmy wszyscy w zgodzie co do stwierdzenia, że na naszej przeszłości, tak w Polskim Towarzystwie Tatrzańskim, jak i w Polskim Towarzystwie Krajoznawczym słusznie ciąży zarzut elitaryzmu, odcięcia się od mas pracujących, zamykania swej działalności do grup i grupiek uprzywilejowanych, wysuwanie hasła apolityczności turystyki, z czym łączyła się z konieczności świadoma lub nieświadoma służba ustrojowi kapitalistycznemu.

I trzeba to wyraźnie podkreślić, że znaczna część przedwojennych działaczy i organizatorów turystyki służyła temu celowi świadomie i taki właśnie a nie inny nadawała kierunek turystyce. Wystarczy przejrzeć literaturę turystyczną z owych czasów, ażeby przekonać się, że propaganda turystyki i krajoznawstwa, że publicystyka krajoznawstwa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego hołdowała często bezkrytycznemu opiewaniu szlacheckiej przeszłości Polski, starając się ukryć prawdę o wyzysku mas pracujących, nie próbowała nawet podkreślić sił postępowych, dążących do wyzwolenia narodu. Walka zaś o ochronę Tatr, którą prowadziło PTT sprowadzała się niejednokrotnie do błędnych projektów zamykania gór dla mas pracujących.

"Turystyka" 1951 nr 1 s. 2

MATERIAŁY SZKOLENIOWE (I)

Od dłuższego czasu rozlegają się w naszym Towarzystwie głosy o konieczności prowadzenia szkoleń, szczególnie wśród młodzieży. Korzystamy więc z propozycji kol. Stanisława Kroka z Oddziału Akademickiego PTT w Radomiu (ale sądeczanina) i od tego numeru "Beskidu" rozpoczynamy publikację opracowanych przez niego materiałów.

OROGENEZA, CZYLI POWSTAWANIE GÓR

Skorupa ziemiska zwana LITOSFERĄ posiada grubość 50-60 km. Dzieli się na dwie warstwy: górna - SiAL, dolna SiMA. Nazwy te pochodzą od symboli: Si - krzem, AL - aluminium, MA - magnez. Sial tworzą skały lżejsze, takie jak: granity, gnejsy, skały osadowe. Sima składa się z ciężkich skał bazaltowych, a jej stan podobny jest do rozgrzanego asfaltu. Sial pływa w simie jak kora lodowa w wodzie i nie otacza kuli ziemskiej ciągłą warstwą, lecz tworzy tzw. KRY KONTYNENTALNE. Kry te dryfują w simie wywołując parcie boczne, będące główną przyczyną orogenezy. Dryfowanie kontynentów nazywa się EPEJROFOREZĄ. Zjawisko to spowodowało odsunięcie się kontynentu amerykańskiego od Europy i Afryki oraz nacieranie lądu Gondwana czyli Afryki na Europę.

Prócz ruchów poziomych kontynenty wykonują ruchy pionowe, czyli EPREJROGENETYCZNE, tj. powoli się wynurzają lub pograżają w simie, powodując transgresje i regresje mórz. W dobie współczesnej wynurza się np. Skandynawia, a pograża się rejon Zatoki Gdańskiej.

Te powolne ruchy zachodzące w skorupie ziemskiej doprowadziły do gwałtownych zaburzeń, w wyniku których powstały potężne łańcuchy górskie. Orogeniczny cykl prowadzący do powstania gór fałdowych posiada następujące fazy:

- tworzenie się GEOSYNKLINY,
- wypełnianie geosynkliny osadami i pograżanie dna,
- pojawienie się parcia bocznego i fałdowanie osadów,
- wypieranie osadów i wydźwiganie dna geosynkliny,
- tworzenie się PŁASZCZOWIN, czyli obalonych fałd.

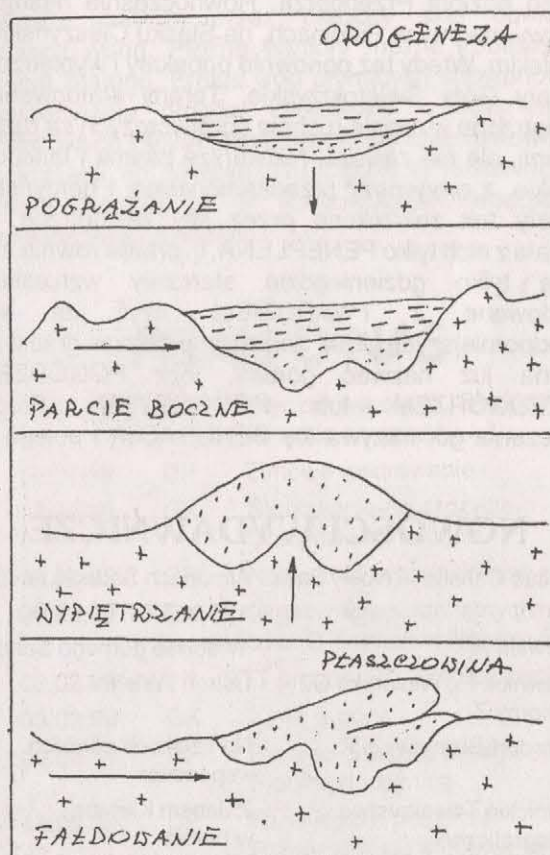
A zatem kolebką gór jest GEOSYNKLINA, czyli podłużne głębienie w skorupie ziemskiej, wypełnione morską wodą. Pod ciężarem osadów geosynklina pograża się, przez co w płytkim morzu narastają serie osadów o grubości nawet kilku kilometrów. Parcie boczne zwęża geosynklinę przez co osady ulegają sfałdowaniu i wydźwignięciu ponad poziom morza. Sfałdowanie skorupy ziemskiej usztywnia ją, pojawia się KRATON, odporny na następne fałdowania. Kolejne fałdowania powodują tylko pękanie kratonu,

powstawanie ZAPADLISK i wydźwiganie ZRĘBÓW. W ten sposób powstały Sudety.

Przeciwieństwem geosynklin są płaskie TARCZE KONTYNENTALNE takie jak np. PŁYTA WSCHODNIOEUROPEJSKA, czyli sztywne, mało ruchliwe części skorupy ziemskiej, występujące w sąsiedztwie geosynkliny. W przeszłości płyty kontynentalne często wynurzały się z morza, przez co obecnie nie ma na nich grubszych warstw skał osadowych.

Pochodzenie gór polskich

W historii Ziemi wyróżnia się cztery główne orogenezy: PRZEDKAMBRYJSKĄ, KALEDOŃSKĄ, HERCYŃSKĄ i ALPEJSKĄ. W obrębie każdej z tych orogenezy były fazy wzmożonych fałdowań, po czym następowało uspokojenie. Jako echo każdej wygasającej górotwórczości pojawiała się działalność wulkaniczna, na styku płyt kontynentalnych.



Orogeneza przedkambryjska nie pozostawiła widocznych na powierzchni Ziemi gór. Te najstarsze góry zostały zostały całkowicie rozkruszone i powstały z nich skały osadowe i zmetamorfizowane, czyli przekształcone.

Orogeneza kaledońska, występująca przed 400 milionami lat w okresie sylurskim, pozostawiła Góry Izerskie. W tym samym czasie rozpoczęło się fałdowanie Sudetów i Gór Świętokrzyskich.

cd. na s. 20

MATERIAŁY SZKOLENIOWE

cd. ze s. 19 Orogeneza hercyńska, występująca przed 280 milionami lat w okresie karbońskim, spowodowała wypiętrzenie i dalsze fałdowanie Sudetów i Gór Świętokrzyskich. W tym samym okresie, na znacznej głębokości pod powierzchnią Ziemi, wytworzył się granitowy BATOLIT, później wypiętrzonych Tatr.

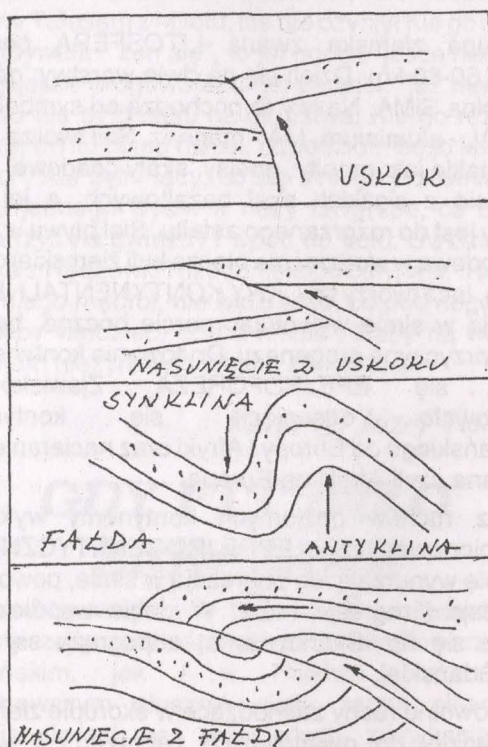
Najmłodsza orogeneza alpejska, rozpoczęła się przed 230 milionami lat w okresie kredowym i trwała do połowy trzeciorzędu, tj. skończyła się około 30 milionów lat temu. Trwała więc ok. 200 milionów lat. W drugiej fazie tych ruchów, nazwanej MŁODOKIMERYJSKĄ, zostały wypiętrzone TATRY i PIENINY. W trzeciorzędzie wystąpiły jeszcze trzykrotnie ruchy orogenezy alpejskiej, powodujące przesuwanie się olbrzymich PŁASZCZOWIN, które wytworzyły góry Beskidów i Bieszczadów.

Ruchy alpejskie spowodowały liczne pęknięcia i podniesienie masywu Sudetów i to o kilkaset metrów ponad poziom Przedgórza. Równocześnie nastąpiły wylewy magmy w Pieninach, na Śląsku Cieszyńskim i Opolskim. Wtedy też ponownie popękały i wypiętrzone zostały Góry Świętokrzyskie. Tereny sfałdowane i wypiętrzone w czasie ruchów górotwórczych są dzisiaj górami, ale nie zawsze. Najstarsze pasma i łańcuchy górskie, z orogenezy przedkambryjskiej i hercyńskiej zostały tak zniszczone przez siły zewnętrzne, że została z nich tylko PENEPLENA, tj. prawie równia, nad którą tylko gdzieś sterczały wzniesienia zbudowane z TWARDZIELI, czyli ze skał najodporniejszych. Taki zniszczony obszar górski nie można już nazwać górami, lecz POGÓRZEM, PRZEDGÓRZEM lub PODGÓRZEM. Proces niszczenia gór nazywa się DENUDACJĄ i polega na

zmywaniu, spalaniu i osuwaniu rozkruszonego mechanicznie lub chemicznie materiału skalnego.

Współczesne formy rzeźby górskiej

Dzisiejsze ostre i malownicze formy skalne uzyskały Tatry w epoce lodowcowej, gdy w czwartorzędzie wielki lądolód skandynawski dotarł do północnego progu Karpat i Sudetów, okrążając wierzchołki Gór Świętokrzyskich. W tym czasie w najwyższych partiach Tatr i Sudetów oraz pod Babią Górą powstały lodowce lokalne, górskie, które nadały im specyficzne formy rzeźby terenu.



NOWOŚCI WYDAWNICZE

Civitas Christiana Nowy Sącz	- Almanach Sądecki nr 4(25)
COTG	- 125 lat TT-PTT-PTTK
Derwich A.	- W dolinie górnego Sanu
Drewniak F., Winiarska G., Pokorny Z.	- Ustroń i Wisła
Harsdorf-Bromowicz T.	- Na szlakach górskich wspomnień
Krynicky Towarzystwo Fotograficzne	- Z Janem Kiepurą w herbie
Kunicki M., Szczerba T.	- Słowackie Tatry Zachodnie
Majda J.	- Młodopolskie Tatry literackie
Michalczyk S.	- Panowie na zamku Dunajec
OND BPN	- Roczniki Bieszczadzkie, t.6
Orawski Park Etnograficzny	- Rocznik Orawski, t.2
Piechowicz J.	- Batalia o świętą Małgorzatę
Towarzystwo Karpackie	- Płaj nr 17
Trajdos T., Pieńkowska H.	- Kościół w Orawce
Witczak R.	- Karkonosze
ZG TPO	- Orawa

Śnieg gromadzący się w górnych częściach dolin, w żlebach, w niszach źródłowych i niwalnych przeobrażał się stopniowo w lód lodowcowy, który płynął jezorami w dół dolin. Zagłębienia terenowe i nisze skalne wypełnione lodem poszerzały się i pogłębiały z biegiem czasu, przekształcając się w wielkie KOTŁY LODOWCOWE zwane też KARAMI lub CYRKAMI. W ten sposób powstały Śnieżne Kotły w Karkonoszach, Kocioł pod Kościółkami na stoku Babiej Góry, cyrki Czarnych Stawów pod Kościelcem i nad Morskim Okiem. W starych kotłach zamkniętych progiem skalnym występują dzisiaj jeziora górskie zwane STAWAMI, np. Wielki i Mały Staw pod Śnieżką, Zielone Stawy w Tatrach. Są też suche kotły polodowcowe, zawałone skałami MORENY ABLACYJNEJ, otoczone z trzech stron wyniosłymi ścianami skalnymi, ustawionymi amfiteatralnie. Takie kotły tatrzańskie nazywane są ŚWISTÓWKAMI. Morena ablacyjna są to złomy

cd. na s. 21

MATERIAŁY SZKOLENIOWE

cd. ze s. 20

pochodzące z obrywów skalnych, które zalegały na powierzchni martwego lodowca, a po jego stopieniu opadły na dno kotła.

Doliny tatrzańskie, którymi spływały jęzory lodowcowe przybrały w przekroju kształt litery U, posiadają płaskie dno i strome zbocza, nazywa się je dolinami korytowymi lub żłobami lodowcowymi. Jeżeli w dnie doliny przed zlodowaceniem występowały progi skalne, uskoki i załamania - wówczas powstawał lodospad pogłębiający dolinę, tworząc wygładzone progi skalne, stopnie i rygle, takie jak np. PROG przed Wielkim Stawem w Dolinie Rostoki. Skały wygładzone przez zsuwający się lodowiec nazywane są WYGŁADAMI, MUTONAMI, BARANIMI ŁBAMI, albo SKAŁAMI BOCHENKOWATYMI. Spotkać je można w Dolinie Małej Łąki.

Do jęzora lodowcowego płynącego doliną główną spływały mniejsze lodowce z dolin bocznych. Ponieważ siła żłobienia lodowca głównego była większa niż lodowca bocznego, przeto dno doliny głównej leży dzisiaj niżej od wylotów dolin bocznych. Takie dolinki boczne nazywa się ZAWIESZONYMI, a progi pod nimi zwie się STAWIARSKIMI ŚCIANAMI. Dobry przykład to Buczynowa Dolinka nad Doliną Rostoki. Jęzory lodowców transportowały na swym grzbiecie zwały kamieni, z których usypywały MORENY CZOŁOWE, BOCZNE i ŚRODKOWE, w formie podłużnych i poprzecznych wałów kamiennych, jak np. próg Morskiego Oka. W strefie moren czołowych występują nawet jeziorka morenowe związane z wytapianiem martwego lodu, jak np. Toporowe Stawki.

Osobliwością Tatr są tarasowe spłaszczenia na stromych zboczach dolin, wykazujące ślady wygładzeń lodowcowych. Są to tzw. BARKI ŻŁOBU LODOWCOWEGO, wytworzone przez zlodowacenie starsze niż to, które wytworzyło żłób lodowcowy. Przykładem może być Galeria Gankowa lub Wołoszyńskie Szczoty. Bark lodowcowy taternicy nazywają ZAŁUPĄ. Wody wypływające spod jęzorów lodowcowych sypały na przedpolu Tatr rozległe stożki okruchów skalnych, różnej wielkości żwirów i otoczków, zwanych ogólnie SANDRAMI. Na powierzchni takiego sandru leży dzisiaj Zakopane, a jego strukturę najlepiej widać w wykopach.

Woda płynąca pod lodowcami żłobiła w skalnym podłożu cylindryczne zagłębienia podobne do studni. Są to tzw. MARMITY, czyli GARNCE WIOWE wydrążone przez kamienie poruszane silnym strumieniem wody. Najciekawszy z nich znajduje się w korycie Łomnicy, powyżej hotelu Biały Jar w Karpaczu. Posiada on średnicę 0,86-0,73 m oraz głębokość 1,65-2,65 m. To wszystko są relikty epoki lodowcowej.

Inną osobliwością gór związaną z niskimi temperaturami są tzw. GLEBY STRUKTURALNE, tworzące się na spłaszczonych grzbietach Karkonoszy, na przełęczy Krzyżne w Tatrach i w wielu innych miejscach. Są to kępy roślinności otoczone wieńcami lub wielobokami gruzu skalnego. Gleby te, zwane

inaczej POLIGONALNYMI, tworzą się głównie w jesieni gdy następuje wielokrotne zamarzanie i rozmarzanie gruntu. W szczelinach wypełnionych drobnymi okruchami skalnymi tworzy się lód włóknisty powodujący pęcznienie głębiej położonych warstw i wypychanie gruzu na powierzchnię murawy. Tworzą się w ten sposób pierścienie lub frędzle, a na słabo nachylonych stokach kamieniste pasy.

Oprócz wietrzenia mechanicznego, spowodowanego głównie działaniem zmian temperatury, duże znaczenie ma wietrzenie chemiczne, powodujące rozkład skał na skutek: ROZPUSZCZANIA, HYDRATYZACJI, HYDROLIZY, UTLENIANIA i REDUKCJI. W wyniku wietrzenia powstaje GLEBA, a najodporniejsze skały uzyskują różne ciekawe formy. W Sudetach np. na granitowych ostańcach pojawiają się charakterystyczne KOCIOŁKI WIETRZENIOWE, w kształcie dużej miednicy.

W korytach strumieni górskich spotyka się tzw. BANIORY czyli KOTŁY EWORSYJNE, drażone w podłożu skalnym przez okruchy skał obracane wirującą wodą. Piękne baniory można zobaczyć w Dolinie Białego. Erozja wód płynących spowodowała poprzeciny progów cyrkowych - rygli, wałów morenowych i ścian stawiarskich, tworząc malownicze wodospady, np. Siklawa i Wodogrzmoty Mickiewicza w Dolinie Rostoki, a w Karkonoszach wodospady Kamieńczyka i Szklarki.

C.d.n.

PISALI O NAS

05.01.99	GK	Styczniowa oferta "Beskidu" W ziemie na szczycie
13.01.99	DP	Zimowe wędrowanie
13.01.99	GK	Ślubowanie na szczycie. Chcą działać osobno
19.01.99	DP	Nowe koło przewodników
01.02.99	GK	Organizacja szlachećnych zapaleńców. O Tatrach w Nowym Sączu
03.02.99	DP	PTT proponuje. Zimowe wycieczki
03.02.99	GK	Zimą w góry
09.02.99	DP	Pamięci Staszka Smagi. Pierwsza rocznica
11.02.99	DP	Na wysokim poziomie. Przewodnickie ślubowanie
12.02.99	GK	Przysięgali na Radziejowej. Ja przewodnik beskidzki
25.02.99	DP	Wspomnienia mecenasa. Książka o sądeckim herbie
06.03.99	GK	Wyprawa na Buszov. Marcowe wycieczki
09.03.99	DP	W poszukiwaniu wiosny? Marcowe wycieczki PTT
25.03.99	DP	zdjęcie z archiwum PTT

GK - Gazeta Krakowska, DP - Dziennik Polski

NOWOSADECKIE SZLAKI SPACEROWE

SZLAK NR 2 - "CHEŁMIEC - SZCZĄB"

Długość 2,5 km, kolor zielony.

Szlak rozpoczyna się na przystanku MPK przy drodze Chełmiec-Marcinkowice w miejscu, gdzie z prawej strony dochodzi ulica Dunajcowa.

Udajemy się drogą leśną w kierunku zachodnim, która wkrótce wprowadza nas w wąską dolinę potoku i wznosi się miejscami dość stromo, wyprowadzając wśród ładnego lasu do końca doliny. Tu droga leśna skręca w prawo i trawersując stok góry Szcząb wyprowadza nas po około 1 km na północny brzeg lasu, gdzie napotykamy znaki czerwone szlaku zachodniego.

Czas przejścia 50 min., z powrotem 40 min.

SZLAK NR 3 - "WSCHODNI "

Długość 24 km, kolor zielony.

Początek szlaku w Dąbrowej (obok szpitala w dawnym dworze) na końcowym przystanku MKZ. Udajemy się drogą w kierunku Gródka nad Dunajcem, lecz zaraz skręcamy w prawo na drogę boczną, która wznosząc się wśród luźnej zabudowy i sadów doprowadza nas (pod koniec zakosami) z powrotem do drogi Dąbrowa-Gródek nad Dunajcem. Mijamy przystanek PKS i zaraz skręcamy w prawo (w pobliżu kapliczki) na drogę polną, która po około 300 mb doprowadza nas do skraju lasu. Drogą leśną wznoszącą się stromo do góry wśród ładnego bukowego lasu w ogólnym kierunku północno-wschodnim osiągamy szczyt Dąbrowskiej Góry (583 m n.p.m.).

ROCZNICE W 1999 ROKU

- 190 rocznica urodzin i 105 śmierci Jana Krzeptowskiego Sabały
- 175 rocznica urodzin Macieja Sieczki
- 150 rocznica urodzin Klemensa Bachledy
- 140 rocznica urodzin i 60 śmierci Andrzeja Chramca
- 115 rocznica urodzin Kornela Makuszyńskiego
- 110 rocznica śmierci Tytusa Chałubińskiego
- 95 rocznica urodzin Józefa Krzeptowskiego
- 90 rocznica śmierci Mieczysława Karłowicza
- 80 rocznica urodzin Antoniego Rzęsy
- 70 rocznica śmierci Mieczysława Świerza
- 60 rocznica śmierci Jana Gwalberta Pawlikowskiego

Jest to wyciąg z obszernego zestawienia zamieszczonego w nr 1(10) "Klimka", biuletynu Oddziału PTT w Sosnowcu.

Ze szczytu rozległy widok w kierunku północnym na basen Jeziora Rożnowskiego i grzbiety Pogórza Rożnowsko-Ciężkowickiego. Na północny wschód widoczne połogie wzniesienie Kobylnicy o identycznej wysokości co Dąbrowska Góra.

Ze szczytu (punkt triangulacyjny) udajemy się w kierunku wschodnim obniżając się stopniowo grzbietową drogą, by po przejściu niewielkiego zagajnika i po 1,3 km osiągnąć skrzyżowanie z drogą Ubiad-Wola Kurowska. Z grzbietu Dąbrowskiej Góry rozległe widoki na północ oraz na południe na Kotlinę Sądecką i jej górskie otoczenie.

Minąwszy skrzyżowanie dalej grzbietem w kierunku wschodnim drogą polną, a pod koniec ścieżką po około 1,4 km osiągamy drogę Jelna-Klimkówka. Drogą tą po 200 mb dochodzimy do skrzyżowania z drogą Ubiad-Librantowa, która północnym zboczem wzgórza Klimkówka po przejściu 700 mb doprowadza nas do następnego skrzyżowania z dochodzącą z prawej strony drogą ze wsi Klimkówka.

Tu opuszczamy asfaltowy trakt i polną drogą udajemy się w ogólnym kierunku wschodnim wśród pojedynczych zagród przysiółka Skwarnia. Po przejściu około 2 km osiągamy szczyt Kuminowieckiej Góry (543 m n.p.m.).

Ze szczytu (samotne gospodarstwo) oryginalny widok na południe na dalekie grzbiety Beskidu Sądeckiego i dolinę Dunajca, w kierunku południowo-wschodnim oryginalny widok na masyw Jodłowej Góry i wzgórze Mogilno (6 km w linii prostej). Ze szczytu schodzimy w kierunku południowym (około 1 km) osiągając wieś Librantową w rejonie szkoły i nowego kościoła. Przekraczamy drogę Nowy Sącz-Wilczyńska i lokalną asfaltową drogą wznoszącą się łagodnie przez kolejne kulminacje grzbietu wśród luźnej zabudowy po około 2,5 km dochodzimy do wsi Januszowa i do dobiegającej z prawej strony drogi z Naściszowej. Szlak nasz zmienia kierunek na południowy grzbietową, początkowo asfaltową drogą wśród pojedynczych zagród wsi Januszowa, pod koniec przez niewielkie zagajniki po przejściu około 2 km dochodzimy do kapliczki na skraju lasu w pobliżu osiedla Chruślice, gdzie napotykamy znaki niebieskie szlaku PTTK Nowy Sącz-Rosochatka-Ptaszkowa.

Z tego miejsca otwiera się rozległy widok na miasto Nowy Sącz, grzbiety Beskidu Sądeckiego i Gorców. Od kapliczki wspólnie ze znakami niebieskimi idziemy ok. 100 mb w dół, po czym skręcamy w lewo i obniżając się drogą wśród pojedynczych domostw, po przejściu około 1 km dochodzimy do drogi Nowy Sącz-Grybów (naprzeciw tartaku). Skręcamy w lewo na tę drogę, lecz zaraz odchodzimy w prawo (po lewej stronie boisko sportowe), przekraczamy potok Łubinka i rozpoczynamy podejście wśród lasu w kierunku południowo-wschodnim po trasie starego toru saneczkowego. Po drodze mijamy zrujnowaną skocznnię narciarską.

Droga leśna doprowadza nas w pobliże Ogródu Działkowego "Falkowa", gdzie trasa nasza zmienia kierunek na wschodni i początkowo płasko, a później w dół doprowadza na skraj lasu w Piątkowej w pobliżu drogi Nowy Sącz-Grybów. Z tego miejsca udajemy się na południe, podchodząc łagodnie do osiedla Karczyska.

Stąd polnymi i leśnymi drogami dochodzimy do osiedla Granice i dalej w kierunku południowo-wschodnim po przejściu ok. 2,5 km od Piątkowej osiągamy drogę Nowy Sącz-Falkowa-Mystków w pobliżu krzyża. Drogę tę przekraczamy i dalej w tym samym kierunku obniżamy się - dochodzimy do potoku Jamniczka. Po przejściu potoku podchodzimy ścieżką leśną ku osiedlu Wyżnia Wola. Tu napotykamy drogę Mystków-Jamnica, którą udajemy się w kierunku południowo-zachodnim, by po przejściu około 600 mb skrócić w lewo na polną drogę, która obok pojedynczych domostw doprowadza nas do skraju lasu. Osiągamy skraj lasu i schodzimy grzbietem w kierunku południowo-zachodnim lasem, później wśród pól, schodząc (pod koniec stromo) do doliny potoku Kamionka.

Przekraczamy tor kolejowy Nowy Sącz-Stróże i dochodzimy do drogi Nowy Sącz-Kamionka Wielka (przystanek MZK).

Tu kończy się szlak wschodni.

Czas przejścia całej trasy wynosi około 7 godzin, a poszczególnych odcinków:

Dąbrowa-Klimkówka - 1 godz. 50 min.

Klimkówka-Librantowa - 1 godz.

Librantowa-Piątkowa - 1 godz. 40 min.

Piątkowa-Kamionka Wielka - 2 godz. 30 min.

Czasy przejścia w kierunku odwrotnym są zbliżone.

SZLAK NR 4 - "POŁUDNIOWY"

Długość 11,5 km, kolor czerwony.

Szlak rozpoczyna się na przystanku MZK na drodze Jamnica-Kamionka Wielka w punkcie, gdzie kończy się szlak nr 3 "Wschodni".

Od przystanku MZK idziemy na zachód i obok sklepu wchodzimy na lokalną drogę do osiedla Nowa Kamionka. Przechodzimy most na potoku Kamionka i wśród domostw a później wśród pól osiągamy grzbiet w Niżnej Popardowej i znaki żółte szlaku PTTK Florynka-Jamnica. Wspólnie z tymi znakami obniżamy się w kierunku północno-zachodnim drogą asfaltową do skrzyżowania z dochodzącą z lewej strony drogą z Nawojowej.

Opuszczamy znaki żółte, skręcamy w lewo i obniżamy się do doliny Kamienicy. Przekraczamy most na Kamienicy i po około 1,5 km od Popardowej Niżnej dochodzimy do centrum Nawojowej w pobliżu przystanku PKS/MZK na skrzyżowaniu dróg Nowy Sącz-Krynica, Nawojowa - Żeleźnikowa, Nawojowa - Bączka Kunina. W Nawojowej godny zwiedzenia jest dawny pałac Stadnickich z zabytkowym zespołem parkowym.

Przekroczwszy drogę Nowy Sącz-Krynica udajemy się drogą w kierunku Żeleźnikowej Małej i po około 600 mb skręcamy w prawo na drogę wiodącą przez osiedle. Po 150 mb skręcamy w lewo osiedlową uliczką, która doprowadza nas do skraju małego zagajnika. Podchodzimy łagodnie w kierunku południowo-zachodnim i po około 1 km od osiedla skręcamy w prawo obniżając się do niewielkiej dolinki. Przekroczwszy mały potok podchodzimy na zachód wśród pól osiągając po około 600 mb drogę asfaltową biegnącą z Poręby Małej od osiedla Kącina. Drogą tą udajemy się na północ przez przysiółek Baranie Górki w kierunku wzgórza Majdan. Na odcinku około 900 mb towarzyszą nam tu znaki zielone szlaku PTTK Makowica-Nowy Sącz.

Od punktu w którym szlak zielony odbiega w prawo ulicą Makowicką w kierunku Poręby Małej skręcamy w lewo na północny zachód, mijamy kulminację Majdanu (bardzo dobry punkt widokowy) i dochodzimy do drogi Poręba Granice-Żeleźnikowa Wielka. Przekraczamy tę drogę i drogą polną obniżamy się nieco, a następnie podchodzimy skrajem lasu na wzgórze 448 m n.p.m. Po przejściu kulminacji wzgórza obniżamy się łagodnie wśród pól w kierunku zachodnim, dochodzimy do drogi Biegonice-Żeleźnikowa Wielka (1600 mb od Majdanu) w pobliżu przystanku MZK. Drogą tą skręcamy w lewo, lecz już po 50 mb odchodzimy w prawo na drogę osiedlową biegnącą do przysiółka Gaj. W przysiółku tym (około 1 km od drogi Biegonice-Żeleźnikowa) skręcamy ostro w prawo na polną drogę, która grzbietem wśród pól, pod koniec skrajem lasu doprowadza nas do Biegonic w pobliżu szkoły.

Tu na drodze Nowy Sącz-Stary Sącz przy przystanku MZK/PSK kończy się szlak Południowy.

Czas przejścia całego szlaku wynosi około 3 godziny 15 min., a poszczególnych odcinków:

Kamionka Wielka-Nawojowa - 55 min.

Nawojowa-Majdan - 1 godz. 10 min.

Majdan-Biegonice - 1 godz. 10 min.

Czasy przejścia w kierunku odwrotnym są zbliżone.

Dokończenie nastąpi w następnym numerze.

Antykwariat "FILAR"

**OFERUJE SZEROKI WYBÓR WYDAWNICTW
O TEMATYCE:**

- górskiej
- turystycznej
- krajoznawczej
- przyrodniczej

NA ŻYCZENIE WYSYŁAMY AKTUALNY KATALOG

adres do korespondencji:
Henryk Rączka
skr. poczt. 398
25 - 001 Kielce
tel. (o 41) 34 56 219

Z ARCHIWUM PTT

WL. MIDOWICZ-ST. MERTA

ZWARDOŃ I OKOLICA

PRZEWODNIK NARCIARSKI
Z DODATKIEM LETNISKOWYM

ŻYWIEC-BIAŁA 1931

Nakładem Kola Narciarzy w Żywcu i Sekcji Narciarskiej
w Białej przy Oddziale Babiogórskim Pol. Tow. Tatr.



SIEDZIBA ODDZIAŁU:

33-300 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 3 pok. 101 (Biuro "Pieniny"), tel. (0 18) 443 53 57; tel./fax (0 18) 443 59 25

PUNKT INFORMACYJNY ODDZIAŁU:

33-300 Nowy Sącz, ul. Ducha Św. 5 (Biuro "Turysta"), tel. (0 18) 442 11 01 i 442 26 96

BESKID Pismo do użytku wewnętrznego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddziału "BESKID" w Nowym Sączu
Redakcja i teksty niesygnowane: Maciej Zaremba.

Adres redakcji: 33-300 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 3 pok. 101, tel. (0 18) 443 53 57, tel./fax (0 18) 443 59 25

Skład i druk: Wydawnictwo i Drukarnia "LINGWISTA", 33-300 Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 30, tel. (0 18) 443 62 80, tel./fax (0 18) 443 70 03

Nakład 600 egz.

Z archiwalnej półki

Recenzja która zamieszczona została w XXVII tomie
"Wierchów" z 1947 roku:

Informator o uzdrowiskach, letniskach i
turystyce na Sądeckim Podhalu. Opracował
K.Dagnan, nakładem Wydziału Powiatowego w
Nowym Sączu 1946 r., str. 24

Skromna ta praca jest dobrym przykładem
zwięzłości i rzetelności popularnej informacji o terenie.
Zapoznajemy się w niej z najważniejszymi szczegółami
historycznymi i krajoznawczymi okolic Nowego i
Starego Sącza, Rytra, Piwnicznej, Łomnicy,
Żegiestowa, Muszyny, Krynicy, Łącka i Jeziora
Różnowskiego. Inicjatywie Wydziału Powiatowego w
Nowym Sączu należy przyklasnąć. Jest to przykład wart
naśladowania przez inne ośrodki regionalne.

W.K.

Z życia górali

Maryna rozmawia z Hanką.

- Byłam u doktora. Powiedział, że jestem w ciąży.
- A kto jest ojcem?
- Tego nie powiedział.

Kelner do górala:

- Poddać herbatę ze spirytusem, czy bez?
- Ze spirytusem, ale bez herbaty

Rozmawiają dwaj górale:

- Wicie, moja teściowa umarła, bo jom pogryzła
zmija.
- Mojom tyz.
- No i co?
- Zmija zdechła, a tuna żyje